DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 134. Sroda, 8 (20) Czerwca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się. Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, d. 7 (19) czerwca.

Mieszkaniec m. Wieruszowa w Gubernji Warszawskiej, kupiec 1-ej Gildji Markas Hiller Banasz, pragnąc upamiętnić dzień w którym Opatrzność tak cudownie ocaliła Najjaśniejszego Pana od ręki zabójcy,—przy najpoddanniejszem piśmie, obejmującem wyrażenie uczuć wiernopoddańczych, przedstawił rs. 300, z prośbą o użycie tej sumy na cel dobroczynny, według Monarszego Jego Cesarsko-Królewskiej Mości uznania. Jego Cesarsko Królewska Mość Najwyżej rozkazać raczył: oświadczyć kupcowi Banaszowi podziękowanie za wiernopoddańcze jego uczucia i ofiarę, pieniądze zaś przesłać Namiestnikowi Królestwa, celem użycia onych stosownie do uznania Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Zarząd Pałaców Cesarsko-Królewskich w Królestwie Polskim. — Z dniem 13 (25) Czerwca r. b. rozpoczętą zostanie reperacja mostu, położonego pomiędzy dwoma stawami, naprzeciw pałacu Łazienkowskiego i trwać będzie przez dni 15. W ciągu więc czasu tego, spacery w powozach i konno przez tenże most, służący do komunikacji w około parku pałacowego, odbywać się nie będą mogły. O czem, Zarząd podaje do wiadomości publicznej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, d. 7 (19) czerwca.

Rząd pruski nie tylko wydał od zwę do ludu niemieckiego, starającą się usprawiedliwić rozpoczęcie działań wojennych, którą wczoraj w całości zamieściliśmy, lecz także przesłał do mocarstw zagranicznych oświadczenie urzędowe, którego osnowa, według *Staats Anz.* jest następująca: „Skoro uchwała sejmu związkowego z 14-go zerwała związek i zagroziła Prusom wojną, potrzeba utrzymania się, wymagała zabezpieczenia kraju od sąsiadów. Prusy w tym celu zaproponowały królestwu saskiemu, hanowerskiemu i Hesji elektoralnej przymierze, na podstawie rozbrojonej neutralności, z warunkiem zwołania niemieckiego parlamentu dla zapewnienia pokoju i z przyrzeczeniem ze strony Prus poręczenia terytorjum. Wspomnione trzy państwa propozycje te odrzuciły. Ponieważ jeograficzne położenie Prus, nie pozwala ścierpieć tam jawnych lub utajonych nieprzyjaciół w razie wojny, przeto wojska pruskie w sobotę rano (16-go), przekroczyły granicę we wszystkich trzech kierunkach, aby przeszkodzić, żeby nas z tyłu nie zaczepiono, kiedy będziemy się bronili przeciw austrjakom." Z tego również jak i z proklamacji księcia Fryderyka Karola do mieszkańców Luzacji, okazuje się, iż przedwczesne były wiadomości podane przez telegramy *Wien. Abdp.* (które wczoraj przytoczyliśmy) o wtargnięciu prusaków do Löbau, Bautzen i Zittau 15-go.

Tenże urzędowy organ pruski usprawiedliwiając postępowanie Prus, dalej powiada; „Hanower i Hesja Elektoralna podobno przerywają w swych państwach komunikacje kolejami żelaznemi i telegrafami. To jasno wskazuje, jak niepodobna było Prusom kraje te, rozdzielające części monarchji, pozostawić w tyle, jako wątpliwe i uzbrajające się na zasadzie uchwały sejmu związkowego. Skoro Hanower głosował za uruchomieniem armji związkowej, Prusy nie mogły inaczej postąpić jak postąpiły. Hanower na siebie przyjął odpowiedzialność, odrzucając traktat neutralności i przekładając przymierze austrjackie."

Według doniesienia z Lipska, wojska pruskie w nocy 16-go weszły do Riesa, Dahlen i Wurzen i zaraz zajęły tam biura na stacjach telegrafu. W Riesa wieczorem, niektóre tafle mostu, a mianowicie przy prawem wybrzeżu Elby zostały zniszczone przez wojska saskie. Oddział prusaków podobno posunął się z Riesa do Meissen. Most na kolei żelaznej przed Wurzen, został zajęty w nocy, 16-go, przez silny oddział prusaków. Szyny kolei żelaznej zostały zdjęte przez sasów na drodze z Riesa do Pristewitz. Do 17-go rana do Lipska jeszcze nie weszli prusacy. W Hesji elektoralnej, jenerał Beyer stał w Marburgu i miał wyruszyć do Kassel. Do Hanoweru, miał wkroczyć i jenerał Göben od strony Westfalji.

Według doniesień z Löbau z 17-go, książę Fryderyk Karol pruski, jak wspominaliśmy powyżej, wydał z głównej swej kwatery w Zgorzelicach (Görlitz) pod 16-ym b. m. proklamację do mieszkańców Luzacji, oznajmiającą o wkroczeniu wojsk w dniu tym do Luzacji, przyrzekającą, z powodu że Prusy toczą wojnę nie przeciw krajowi i ludności, a przeciw rządowi saskiemu, poszanowanie własności prywatnej i opiekę osobom, ale zapowiadającą zarazem rekwizycje wojenne.

Tymczasem, jak donoszą z Frankfurtu, liga państw przyjaznych Austrji, zmieniła swe plany działań, w skutku szybkich ruchów prusaków. Na zapytania przesłane drogą telegraficzną do Wiednia i Monachjum, rządy saski, hanowerski i hesko-elektoralny, otrzymały polecenie stawiania biernego oporu, z przyrzeczeniem pomocy wojskowej. Połączony bawarsko-darmsztadzki korpus, posunął się już do Giessen. Austrjacy i bawarowie mają wspólnie, w charakterze korpusu związkowego, wkroczyć do Saksonji, aby wyprzeć prusaków.

Nadzwyczajny dodatek do *N. Preus. Z.*, podaje z Wiednia pod 16-ym obszerną osnowę manifestu cesarza austrjackiego do ludu, który miał być wydany 17 go. Cesarz naprzód wspomina, iż pomimo starań w celu zapewnienia Austrji błogosławieństw pokoju, zmuszony został do wojny; przypomina cały przebieg sprawy szlezwicko holsztyńskiej, dowodzi, że Prusy samowolnie zerwały Związek niemiecki, oznajmiając wycofanie się z niego i rozpoczęły kroki wojenne przeciwko mocarstwom wiernym Związkowi i dodaje: „Tym sposobem zgubna wojna, wojna bratnia pomiędzy Niemcami, stała się nieuniknioną. Do odpowiedzialności za wszystkie nieszczęścia jakie spadną na osoby prywatne, okolice, kraje, powołuję tych co to sprawili, przed sąd historji i wszechmocnego wiekuistego Boga." Podwójnie ubolewa, że kwestje konstytucyjne wewnętrzne nie zostały załatwione tak aby mógł wezwać do pomocy reprezentantów narodu, i mówi: „W walce tej nie będziemy odosobnieni. Niemieccy książęta i ludy pojmują niebezpieczeństwo grożące ich wolności i niepodległości. Jak my, stają z bronią i nasi niemieccy związkowi bracia, o najświętsze dobra, których narody bronić mają. Weźm ęto nam broń do ręki. Niech tak będzie! Teraz gdyśmy za broń chwycili, nie możemy i nie chcemy wpierw jej złożyć, dopóki mojemu państwu, równie jak i sprzymierzonym niemieckim państwom, nie będzie zabezpieczony swobodny rozwój wewnętrzny, a ich mocarstwowe stanowisko w Europie na nowo nie zostanie wzmocnione."

W kwestji holsztyńskiej, będące w związku z Austrją państwa, w Frankfurcie 16 go porozumiały się co do następujących punktów: 1) zająć faktycznie Holsztynię; 2) ustanowiony przez austrjackiego namiestnika były rząd krajowy, uznać za swój; 3) takowy, jako prawnego następcę zarządu związkowo-egzekucyjnego z roku 1863 i 64 przywrócić; i 4) za pośrednictwem tego rządu na nowo zwołać stany. Co do najważniejszej kwestji, to jest wprowadzenia w wykonanie tych uchwał, nic nie postanowiono, zatem nie tak zaraz zostaną one urzeczywistnione. Tymczasem, jak donoszą z Altony, pod 11-m, krążyła tam pogłoska o bitwie pomiędzy pruskiemi statkami na Elbie pod Stade, a hanowerską baterją nadbrzeżną, w której prusacy odnieśli zwycięztwo. Wojna tym sposobem na wszystkich punktach, z wyjątkiem jeszcze szlązko-austrjackiej granicy, została rozpoczęta. W tych dniach zapewne otrzymamy wiadomości o walce w Wenecjańskiem, gdzie niezawodnie po wypowiedzeniu wojny Austrji przez Włochy, wkroczyli ochotnicy. Objaśnień w tym przedmiocie dotąd nie mamy, gdyż od dwóch dni, z powodu przerwania kolei żelaznych w środkowej Europie, nie dochodzą nas dzienniki zachodnie.

Według wiadomości z Bukaresztu, izba na posiedzeniu 15-go b. m uchwaliła ułożyć petycję do Porty o uznanie księcia Karola hohenzolernskiego za hospodara księstw naddunajskich.

Po oddaniu na prasę dziennika, otrzymaliśmy poniżej zamieszczony telegram, donoszący o wejściu prusaków w dniu wczorajszym po południu pod dowództwem jenerała Herwartha, do Drezna.

---

* Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski, raczył przybyć z Petersburga.

* (Jarmark wełniany). W dniu wczorajszym, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, o godzinie 3-ej w południe, w towarzystwie rzeczywistego radcy stanu von Berg, konsula jeneralnego cesarsko-ruskiego w Londynie, raczył zwiedzić plac wełnianego jarmarku, a obejrzawszy szczegółowo wystawę machin i narzędzi rolniczych przez p. Ostrowskiego, właściciela zakładu rolniczo-przemysłowego, urządzoną i poczyniwszy niektóre zakupy, raczył następnie udać się na plac sąsiedni i być świadkiem odbytych tam prób lokomobili i wprowadzenia jej siłą w ruch młockarni, sieczkarni, gniotowników, młyna, rozdrabniacza, przetrząsacza i t. p. Z pomiędzy innych machin, zwróciły uwagę dostojnego gościa, żniwiarki, siewniki, kosiarki i torfiarka. Wystawca, p. Ostrowski, miał zaszczyt osobiście przedstawiać JW. Namiestnikowi nowe systema i ulepszenia w główniejszych machinach i narzędziach gospodarstwa wiejskiego, poczem JW. Hrabia wróciwszy na plac jarmarczny, raczył łaskawie oglądać tryki meklemburgsko-szweryńskie z rasy negretti. Liczne grono obywateli ziemskich, kupców i fabrykantów, tak krajowych, jak i zagranicznych, z jawnym wyrazem wdzięczności JW. Namiestnikowi, za zaszczyt zwiedzenia jarmarku, przypatrywało się odbywanym z machinami próbom. Wczoraj przywieziono wełny pudów 5,025 funt. 11, która w połączeniu z dawniejszą, daje ogólną cyfrę pudów 24,389 funt. 19. Znaczniejsze partje dostarczyli: Rezler z wsi Pacyna, powiat gostyński, pud. 186; Józefa hrabina Zamojska z Małej Wsi, pow. warszawski, pud. 120; syndycy upadłości Jakubowskiego z Serok, pow. łowicki, pud. 107; Ostrowski z Maluszyna, pud. 241—z dóbr Miszeńko, pow. płocki, pud. 101; dominjum Kleszewo, pow. pułtuski, pud. 106; dominjum Bazar, pow. pułtuski, pud. 70. Znaczne dowozy coraz nowych transportów, a głównie przerwana komunikacja od Katowic, spowodowały niejakie obniżenie cen wełny, która w każdym razie znajdzie pokup, jako artykuł niezbędnej potrzeby dla fabryk zagranicznych i krajowych. Za centnar wełny cienkiej płacono wczoraj, to jest w poniedziałek, od talarów 105 do 110; za średnio-cienką od tal. 86 do 95; za średnią od tal. 78 do 84; za zwyczajną od tal. 54 do 60. Fabrykanci i kupcy zagraniczni nie robili wczoraj żadnego zakupu; z fabrykantów krajowych zakupili: Cyppel ze Zgierza pud. 150; Stumpf, Cimermann, Knaute i bracia Steinmann z Tomaszowa, razem pudów 600; Fidler z Opatówka pud. 300; Rephan z Kalisza pud. 1,000; mniejsi fabrykanci krajowi pud. 500; nadto ajent Stieglitza w Petersburgu kupił pudów 2,000. Deputacja jarmarczna z uwagi, że jeszcze coraz nowe przychodzą transporta, jakkolwiek wczorajszy poniedziałek był ostatnim dniem jarmarku, dla dogodności jednak producentów, ważenie wełny na wagach miejskich przedłużyła na 2 dni, to jest włącznie do jutra, poczem funkcjowanie wag tych całkowicie ustanie. Ф.

* (Roletniczki). Wiadoma jest owa niedogodność okręcania na goździe lub antabki sznurków od rolet okiennych, połączona z ustawicznem syplaniem się ich, obsuwaniem, przecieraniem i zrządzaniem szkód przez raptowne spadanie rolet z drążkami. Otóż p. Malinowski, zdolny bronzownik na dolnej Tamce pod Nr. 2831, wymyślił rodzaj opadającej rączki dwucalowej, po za którą przesuwany sznurek jej naturalnym ciężarem i szczególnem urządzeniem nacisku, bez żadnego obwiązywania zatrzymuje się, tak, że roleta bez żadnego ambarasu w dowolnej wysokości, z wszelką łatwością, najbezpieczniej utrzymaną być może. Roletniczki te, wyrobione z bronzu, nie ulegają zepsuciu; grubo srebrzone, przyozdabiają futro okienne, nie uszkadzają go jak zwyczajne tyle niepraktyczne goździe, i z mieszkania na mieszkanie łatwo przenoszone być mogą, stanowiąc na długo, jeśli nie na zawsze, inwentarski sprzęcik. P. Mazur, właściciel magazynu obić papierowych, mając również w swym składzie znaczny asortyment rolet okiennych, dla dogodności publicznej, nie szukając wcale na tym drobnym artykuliku osobistych zysków, przyjął od Malinowskiego na sprzedaż roletniczki pomienione po najumiarkowańszej, oznaczonej przez niego cenie, po kop. 30 za sztukę. Znajdują się one także w składzie p. Knoll wyrobów Minterowskich przy ulicy Czystej. Ф.

* (Z Ciechocinka). *Nadesł.* Z mylnego zapewne zawiadomienia zamieszczono w pismach publicznych artykuł, iż w Ciechocinku, tak wielki jest napływ osób, że nie ma więcej żadnego pomieszczenia. Wywołane z tego powodu częste zapytania i niepewność dla mających szukać pomocy dla zdrowia w zdrojowiskach naszych, zniewalają zarząd zawiadomić: że tylko bliższe lokale źródła i łazienek są zajęte, dalsze zaś (na odległość Saskiego ogrodu w Warszawie) są jeszcze w znacznej części wolne. Dodać tu jeszcze wypada, że Ciechocinek nie jest już piaszczystą Sacharą, jaką był przed kilkunastoma laty; praca i wegetacja zupełnie postać jego przekształciły.

* (Pożar). W dniu wczorajszym o godz. 12½ w południe w oficynie domu N. 2673*b*. przy ulicy Dziekanka, gdzie się mieścił znaczny skład ksiąg, z niewiadomej dotąd przyczyny wynikł pożar, skutkiem którego zniszczone zupełnie zostały 4 pokoje, oraz cały skład książek należący do księgarza Henryka Rafałowicza, dach zaś blachą żelazną kryty przez straż ogniową rozebrany został, tudzież sąsiednie posesje N. 2673*a*., 2668 i 2674 uległy uszkodzeniu, mianowicie: w pierwszym zabudowania drewniane, a w drugim i trzecim dachy w części rozebrane zostały; straty ztąd wynikłe przez właściciela domu N. 2673*b*. na rs. 15,000, a przez sąsiednich właścicieli na rs. 2875 podane zostały. Przy pożarze tym ulegli mocnemu poparzeniu twarzy i rąk Anna Niszkiewicz żona stróża, i p. Michał Orłowski rządca dóbr, a nawet ten ostatni był w niebezpieczeństwie utraty życia, i gdyby nie spieszny ratunek naczelnika rewirowego Aleksieja Ilin, który go wyniósł z płomieni, byłby przez spalenie się, życie utracił. Nadto czterech żołnierzy straży ogniowej również ulegli poparzeniu, z których jeden na kurację do szpitala ś-go Rocha odesłany został, a 3-ch innych pozostają w koszarach.

* Nr. 24 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera:—Twórcy przemysłu. (dok. o przygodach Boettghera)—List z pod Mławy, Janka Korabicza (dok.)—Trzy siostry, (wiersz S. i J. G.) Pogadanka o świecie i t. d. (tworzenie się skorup ziemskich)—Rady gospodarskie: — Przeciwko zarazie i wściekliźnie —Różne-różności i przebiegły stolarz w Kaliszu.

---

* (Członkowie akademji Zinin i Kokszarow) zawiadomili wydział fizyczno-matematyczny Cesarskiej akademji nauk, że mają towarzyszyć Jego Cesarskiej Wysokości księciu Romanowskiemu, księciu Mikołajowi Lejchtenbergskiemu w jego podróży do Uralu. (*Goł.*)

* (Kolej żelazna południowa). ***Rus. Wied.*** donoszą z m. Podolska (koło Moskwy), że południowa kolej żelazna, idąca pod tem miastem, w przyszłym październiku ma być otwarta dla publiczności od Moskwy aż do Sierpuchowa; teraz już nawet przewożone są tąż koleją, na rozległości 53 wiorst, materjały służące do budowy tej drogi. (*Goł.*)

* (Założenie kolei). ***Kijew. Tel.*** donosi, że założenie i poświęcenie kolei żelaznej z Kijowa do Bałty miało się odbyć 24 maja, około godziny 10-ej z rana, na placu przyległym do kijowskiego gimnazjum wojskowego. *(Goł.)*

* (Otwarcie kolei). ***Birż. Wied.*** podają podług miejscowej gazety wiadomość, że 24 maja odbyło się w Dynaburgu uroczyste otwarcie ruchu na części kolei żelaznej z Dynaburga do Połocka, zbudowanej kosztem kompanji dynaburgsko-witebskiej. *(Goł.)*

* (Zbadanie miejscowości pod kolej żelazną). Z najwyższego polecenia w roku bieżącym zbadaną będzie miejscowość pod kolej żelazną od m. Jelca do tulsko-orłowskiej kolei. Czynność ta przez ministra komunikacji powierzoną została porucznikowi inżenierji Sokołowskiemu, który podług odebranego z Jelca doniesienia, już przybył tamże. *(Orłow. Gub. Wied.)*

---

* (Manifest austrjacki). *Wiedeń, 16 czerwca.* Jak słychać z pewnością, nastąpi jutro ogłoszenie cesarskiego manifestu do ludów Austrji. Główna treść manifestu jest podług wiarogodnych podań następująca: Właśnie pośród dzieła pokoju, które przedsięwziął cesarz dla położenia fundamentów formy konstytucyjnej, mającej utwierdzić jedność i potęgę całego państwa, nakazał obowiązek panującego powołać pod broń całą armję. U granic państwa, od południa i od północy, stoją armje dwóch sprzymierzonych nieprzyjaciół, których zamiarem jest zachwiać Austrję w stanie jej potęgi europejskiej. Żadnemu z nich nie był dany ze strony Austrji powód do wojny. Zachowanie błogosławieństwa pokoju ludom Austrji uważał cesarz zawsze za jeden z pierwszych i najświętszych obowiązków panującego i starał się zawsze wiernie go wypełniać. Ale jedno z nieprzyjaznych mocarstw niepotrzebuje żadnego pozoru; pałając żądzą zrabowania części państwa, uważa ono pomyślną porę za powód do wojny. W przymierzu z wojskami pruskiemi, które stoją teraz jako nieprzyjaciele naprzeciw Austrji, wyruszyła przed dwoma laty część wiernej armji austrjackiej na wybrzeża morza północnego. Cesarz austrjacki wszedł w sojusz orężny z Prusami, ażeby bronić praw traktatowych, ochraniać zagrożony szczep ludu niemieckiego, ograniczyć nieszczęście nieuchronnej wojny do najmniejszego rozmiaru, i dla dobra Austrji, Niemiec i Europy uzyskać trwałą rękojmię pokoju. Zdobyczy nieszukano wcale. Na Austrji nie ciąży wcale wina smutnego szeregu nieszczęsnych zawikłań, które przy równie bezinteresownych zamiarach Prus nie były mogły nigdy powstać, a które wywołane zostały dla urzeczywistnienia samolubnych celów, i dla rządu cesarza Austrji stały się przeto niepodobnemi do rozwiązania. Manifest wspomina potem o przebiegu toczonych dla utrzymania pokoju najprzód z Prusami, a potem z innemi głównemi mocarstwami układów, które rozbiły się o to, iż nie chciano uznać i przyjąć zastrzeżenia Austrji, ażeby publiczne prawo europejskie i istniejące traktaty służyły za punkt wyjścia zamiarowi pośrednictwa konferencji europejskiej. To nastręcza dowód, że i same obrady nie byłyby nigdy doprowadziły do utrzymania i utwierdzenia pokoju. Manifest wylicza potem kroki gwałtowne, jakich dokonały Prusy wkroczeniem wojsk swoich do Holsztynu, rozbiciem zwołanego przez cesarskiego namiestnika zgromadzenia stanów i zmuszeniem austrjackiej załogi do ustąpienia przed dziesięćkrotnie większą przemocą. Rozrywając węzeł narodowy Niemiec ogłosiły Prusy wystąpienie swoje ze związku i wystąpiły z siłą zbrojną przeciw wiernym związkowi monarchom. Dalej brzmi manifest dosłownie jak następuje: „Tak „nieuniknionem stało się najzgubniejsze, wojna Niemców przeciw Niemcom. Do odpowiedzialności za to „wszystko nieszczęście, które sprowadzi na pojedynczych, rodziny, okolice i kraje, powołuję tych wszystkich którzy wojnę sprowadzili, przed sąd dziejów „i przedwiecznego, wszechmogącego Boga. Idę do „walki z ufnością, którą daje słuszna sprawa, w poczuciu tej potęgi, która w wielkiem państwie leży, „gdzie monarcha i lud tylko jedną myślą, dobrą sprawą Austrji przejęte, z świeżą, pełną odwagą, na widok mego walecznego, gotowego do boju wojska, „tworzącego wał, o który siła nieprzyjaciół Austrji „się złamie i na widok moich wiernych ludów, które „w jedności z powziętem postanowieniem i pełne ofiarności ku mnie podnoszą wzrok swój. Tylko jedno „uczucie przenika mieszkańców moich królestw i krajów, uczucie łączności wspólnej, uczucie potęgi w ich „jedności, uczucie oburzenia w obec tak niesłychanego pogwałcenia prawa. Podwójnie mnie to boli, że „dzieło porozumienia we wewnętrznych kwestjach „konstytucyjnych jeszcze tak daleko nie postąpiło, „abym w tak ważnej a zarazem podniosłej chwili „mógł około tronu mojego zgromadzić reprezentantów „wszystkich moich ludów. Tej podpory na teraz nie „mając, jest mi jednakże mój obowiązek monarszy „tem jaśniejszy, moje postanowienie tem mocniejsze, „zabezpieczenia takowej mojemu państwu na całą „przyszłość. W tej walce nie będziemy odosobnieni. „Niemieccy monarchowie i ludy pojmują niebezpieczeństwo, grożące ich wolności i niepodległości. Jak my „o najświętsze dobra, których narody bronić mają, „stoimy pod bronią, tak i nasi niemieccy współbracia. Wciśnięto nam broń do ręki. Niech i tak będzie! Teraz gdyśmy za broń chwycili, nie możemy i „nie chcemy jej pierwej złożyć, aż dopókąd mojemu „państwu i sprzymierzonym niemieckim państwom „swobodny, wewnętrzny rozwój nie będzie zabezpieczony a ich mocarstwowe stanowisko w Europie na „nowo umocnione. Lecz nie tylko na samej naszej jedności, naszej sile spoczywa nasza ufność, nasza nadzieja. Pokładam ją zarazem także w najwyższym, „w wszechmogącym sprawiedliwym Bogu, któremu „dom mój od początku służył, a który nie opuszcza „tych co w sprawiedliwości Jemu ufają. Jego błagać „będę o pomoc i zwycięztwo i wzywam moje ludy „do czynienia tego wraz ze mną." (*N. Preus. Z.*)

Telegram.

Drezno, *19-go czerwca.* Prusacy pod dowództwem jenerała Herwartha, wczoraj po południu tu wstąpili. Awangarda zajęła miasto o godzinie 12½. Mieszkańcy spotkali ich spokojnie.

Uzbrojenia.

* *Wiedeń, 16-go czerwca. N. Fr. Presse* pisze: Książę Karol bawarski został mianowany wodzem naczelnym armji związkowej.

* *Lipsk, 16-go czerwca.* Jak na drodze żelaznej lipsko-drezdeńskiej, którą dziś żaden pociąg nie przyszedł ani nie odszedł, z wyjątkiem pociągu z Grimma, tak samo i w kierunku północno-zachodnim komunikacja została także przerwaną. Tak np. nie wydają już biletów na jazdę przez stacje, przez które droga idzie na Brunświk, ponieważ na przestrzeni pomiędzy tym ostatnim punktem a Mindenem, wszelka komunikacja została zawieszona. W tej chwili

zarząd transportów na drodze żelaznej magdeburgsko-lipskiej donosi, że na sieci dróg północno-niemieckich, przewóz towarów przez Brunświk został wstrzymany. Komunikacje z Berlinem, Frankfurtem nad Menem i Bawarją nie są jeszcze przerwane. (*Nordd. A. Z.*)

* *Gazeta lwowska* z 15-go b. m. ogłasza odezwę namiestnika, barona Paumgarttena, do mieszkańców Galicji, wzywającą ich, ażeby w obec grożącej wojny, nadsyłali w ofierze bandaże, szarpie, kompresy i t. d. dla szpitalów wojskowych.

* *Londyn, 16-go czerwca.* Z powodu zgłaszania się licznych obcych lekarzy, życzących sobie przyjąć obowiązki przy armji austrjackiej, ambasada austrjacka przy dworze londyńskim podaje do wiadomości powszechnej, że żaden cudzoziemiec nie będzie przyjęty do wojska cesarskiego. (*N. Preus. Z.*)

* *Italie* czerpie materjał do artykułu w zamiarze Austrji, spowodowania wojny wśród wszelkich okoliczności. W artykule tym dowiedzionem zostało, że dwór wiedeński w kwietniu, wśród propozycji rozbrojenia, i w maju, w obec propozycji kongresu, życzył sobie stale wojny, lecz dopiero w czerwcu rozpoczął faktycznie kroki nieprzyjacielskie od rozdarcia traktatu gasteińskiego; jeżeli zaś Austrja chce obecnie odgrywać rolę „niewinnego”, w takim razie zadaje ona kłamstwo zdrowemu rozsądkowi.

* *Nordd A. Z.* pisze: Anglja skorzysta w każdym razie ze zwłoki w rozpoczęciu działań nieprzyjacielskich dla dozwolenia, ażeby wypłynęły statki zbudowane na rachunek państw wiodących wojnę. Przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, oficerowie angielscy udadzą się do głównej kwatery każdego z mocarstw wiodących wojnę, dla składania raportów z działań wojennych. Naturalnie, że raporta te mają być trzymane w tajemnicy przynajmniej do chwili ukończenia wojny.

* *Konstantynopol, 9 czewca.* Tak tu jak i w Ruszczuku ciągłe robią przygotowania do obsadzenia księstw naddunajskich: 1, 2 i 3 korpus armji postawione zostały w zupełności na stopie wojennej i wzmocnione 60 bataljonami redifów. Z Egiptu przybyło 8,000 ludzi, a drugie 8,000 ma wkrótce nadejść. Koszta utrzymania tego wojska ponosi wice-król. Omer-pasza mianowany został naczelnym wodzem i w końcu tego tygodnia odjeżdża do Ruszczuku. (*Wien. Z.*)

* *Słowo* donosi, że gmach gimnazjalny i łacińskie seminarjum w Przemyślu mają być na czas wojny zamienione na szpitale wojskowe. Komisja zdrowia obejrzała powyższe budynki i uznała je za odpowiednie dla pomienionego celu.

Ameryka.

* (Finanse. — P. Jef. Davis). *Nowy Jork, 7 czerwca.* Dług publiczny wynosił 1-go b. m. 2,800 milionów, a zapas brzęczącej monety w skarbie 50 milionów dolarów. Wywieziono wczoraj do Europy 3,500,000 dolarów. — Proces przeciw p. Jef. Davisowi odłożony został do października. (*N. Preus. Z.*)

Francja.

* (Ciało prawodawcze.) P. Juljusz Favre nie mógł się powstrzymać od filipiki przeciw polityce francuzkiej w kwestji meksykańskiej. Nie tęgi ten polityk jest jeszcze gorszym strategikiem, krytykuje bowiem szczególnie sposób, w jaki uskuteczniony zostanie powrót wojsk francuzkich z Meksyku. Powiada on mianowicie, że wymarsz wojsk francuzkich częściami, w w przerwach sześciomiesięcznych, przedstawia niebezpieczeństwa, zwłaszcza dla ostatniego oddziału, w obec ludności, której sympatje są mniej jeszcze niż wątpliwe. Zdaniem mówcy, wyprawa do Meksyku była w ogóle niesprawiedliwością, lecz sposób w jaki odwoływane są wojska francuzkie, jest równie niefortunny. Baron Hieronim David zbił dowodzenia pana Favre'a. Innym ciekawym ustępem rozpraw w ciele prawodawczem jest wynurzenie przez p. Rouhera ubolewania z powodu bombardowania Valparaiso i złożenie przez niego oświadczenia, że nie została jeszcze dotąd rozstrzygniętą kwestja, czy mocarstwa neutralne mają żądać wspólnie od gabinetu madryckiego wynagrodzenia za straty materjalne swych poddanych. Okazuje się ztąd, że prowadzi się w tym względzie korespondencja. (*Nordd. A. Z.*)

Grecja.

* (Zmiana gabinetu.) *Ateny, 9 czerwca.* Antoniadis został mianowany ministrem oświecenia, Maurocordatos zaś prefektem Korfu. Rufos oprócz godności prezesa rady ministrów otrzymał tekę ministra spraw wewnętrznych. Król wstrzyma się od podróży do Korfu. W niektórych urzędach celnych odkryto wielkie malwersacje. Pogłoski o zbliżaniu się wojsk tureckich ku granicy okazały się bezzasadnemi. (*Wien. Z.*)

Hiszpanja.

* (Wojna w Ameryce południowej). Nieszczęśliwe położenie kraju nie przeszkadza pismom hiszpańskim głosić o porażce poniesionej pod Callao, wystawiając ją jako zwycięztwo. *Epoca* powiada nawet, że miało miejsce powtórne bombardowanie i że Callao obrócone zostało w gruzy. Taki sam los miał jakoby spotkać Guayaquil. Lecz niezbyt budującą dla tych pism jest ta okoliczność, że minister marynarki oświadczył w senacie, iż wyprawa na ocean Spokojny jest ukończoną, co wyrównywa przyznaniu się Hiszpanji do porażki. (*Nordd. A. Z.*)

Niemcy.

* (Księztwa turyngskie). *Berlin, 17 czerwca.* Wiadomo, ze państwa turyngskie głosowały w Frankfurcie 14-go b. m. przeciw wnioskowi austrjackiemu w przedmiocie uruchomienia armji związkowej. *St. Anz.* powiada w tym względzie, że książę koburgski oświadczył się przeciw temu wnioskowi „z równąż stanowczością jak i mocą ducha.” (*Nordd. A. Z.*)

* (Demonstracja). *Brunświk, 15 czerwca.* Podług wiadomości otrzymanych tu z Hanoweru, miała tam miejsce demonstracja przeciw rządowi z powodu nie przyjęcia przez Hanower traktatu neutralności, zaproponowanego przez Prusy. (*Wolffs T. B.*)

Portugalja.

* (Usiłowanie otrucia) króla i królowej portugalskich, które miało miejsce w pałacu Ajuda, zależało, podług pism portugalskich, na tem, że wrzucono paczkę zapałek do naczynia z wodą, postawionego w pokoju królowej. W naczyniu tem znajdowała się ilość fosforu, dostateczna dla zaprawienia wody trucizną, lecz fosfor został w czas dostrzeżony, tak iż król i królowa nie pili wcale zatrutej wody. Zarządzono natychmiast śledztwo sądowe, które atoli nie doprowadziło jeszcze dotąd do żadnego rezultatu. (*N. Preus. Z.*)

Prusy.

* (Nowy związek.) *Berlin, 16 czerwca. Nordd. A. Z.* pisze: Pomiędzy kilku rządami mniejszości a Prusami prowadzone są układy względem utworzenia nowego związku, wraz ze zwołaniem parlamentu. (*Wolffs T. B.*)

* (Królowa.—P. Bodocanachi.—Książe hessen-kaselski.) *Berlin, 16 czerwca.* Królowa spodziewana jest tu w niedzielę wieczorem z Wejmaru.—Kawaler Bodocanachi przybył tu z Florencji z depeszami.—Książę Fryderyk-Wilhelm hessen-kasselski, który przybył tu wczoraj zrana i wyjechał tegoż dnia wieczorem, miał konferencje z królem, ze swym teściem księciem Karolem pruskim, tudzież z hr. Bismarckiem, z ambasadorami angielskim i ruskim i z posłem Hesji elektoralnej. (*Tamże.*)

Turcja.

* (Petycja). *Bukareszt, 15 czerwca.* Izba postanowiła na dzisiejszem swojem posiedzeniu wysłać do wysokiej Porty petycję o uznanie księcia hohenzolernskiego hospodarem Rumunji. (*Wien. Abp.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 15 czerwca.

Bankructwo.—Żebractwo.—Pożary.

Bankructwa są u nas na porządku dziennym. Korespondentowi warszawskiemu do *Dziennika Poznańskiego*, który smutny stawia horoskop handlowi i przemysłowi Warszawy i królestwa, radziłbym aby do Lwowa przyjechał, dla zebrania materjałów do porównania, które bądź co bądź jest i pozostanie kamieniem probierczym do ocenienia położenia materjalnego pewnego kraju. Kto choruje na żółtaczkę, temu przedstawia się wszystko w żółtych barwach; kto macza pióro w nienawiści, ten szkodzi sprawie, którą chce bronić. Korespondent *Dzien. Pozn.* snać nie wie o tem, bo mniema podtrzymywaniem niesprawiedliwej nienawiści, podźwignąć Polskę, którą ruchawka jeżeli nie zupełnie zrujnowała, toć niezawodnie w postępie materjalnym i politycznym wstrzymała. Lecz wróćmy do naszych bankructw, które są nieuniknione dla tego głównie, że w obec stagnacji, filje banków ściągają wypożyczone kapitały. Jedynie ogłoszenie moratorjum mogłoby zaradzić w tych czasach krytycznych powszechnej ruinie.—Żebractwo zaczyna przybierać zatrważające u nas rozmiary. Po wszystkich ulicach wyciągają łachmanami okryte, wychudłe postacie, rękę o jałmużnę. Matki z niemowlętami na ręku wołają o pomoc. To dopiero początek wojny która się jeszcze nie zaczęła.

Liczba pożarów zaczyna się znów powiększać jak zeszłego o tej porze roku. Prawie całe miasteczko Tyśmienica zgorzało. δ.

Paryż, 12 czerwca.

Meeting wychodźców włoskich węgierskich i polskich w Londynie.—Kolega mistrza Towiańskiego.—*Głos Wolny* i projekt wzniesienia pomnika na cześć księcia Adama Czartoryskiego.

W Londynie odbył się meeting wychodźców, tam przebywających. Emigranci Semenze, Saffi, Negretti, Vinanti, oraz wszyscy wychodźcy polscy i węgierscy, wzięli w nim udział. Odczytano list Mazziniego, w którym ten ostatni oświadcza, że obowiązkiem jest każdego włocha brać udział w wojnie przeciw Austrji. Dla czegoż Mazzini nie idzie sam na wojnę? Służy to nowym dowodem, że łatwiej posyłać ludzi na śmierć, niż narażać się samemu.

Mistrz A. Towiański, prorok polski, ma w Gummersbachu kolegę niemieckiego, nazwiskiem P. W. Rothstein, który podpisuje się *prorokiem*, tak samo jak mistrz Towiański. Ten Towiański niemiecki zdobył się na następujące proroctwo: „Starzy rodzice lub „młode żony wojskowych, powołanych pod sztandary, „niech się nie smucą. Nie będzie wojny, i za trzy ty„godnie wszyscy wrócą do domów. (podp.) *P. W. Rothstein, prorok.*”

Donoszą o formowaniu w Londynie legjonu garibaldyjskiego, który ma być złożony z anglików.

Głos Wolny z 31 maja piorunuje na towarzystwo polskie historyczne i literackie w Paryżu, z powodu odezwy tego towarzystwa z 10-go maja r. b. w przedmiocie wzniesienia pomnika na cześć księcia Adama Czartoryskiego. Wspominając o tej odezwie w jednej z moich poprzednich korespondencij, powiedziałem, że ks. Wład. Czartoryski otrzymał już dość pieniędzy, a zatem może sam uczcić pamięć swego ojca za pomocą wzniesienia mu pomnika. P. Żabicki podziela w zupełności moje zdanie, gdyż powiada w *Głosie Wolnym*: „Wysokość składki jest na 2 złp. „dla rodaków w kraju, a na pół franka dla rodaków „zagranicą. „Wartość istotną tej ofiary—powiada „odezwa—stanowić będzie przystąpienie wszystkich, „do których niniejsza dojdzie wiadomość.” I to rzecz „bardzo prosta; idzie istotnie nie o wpływy ze skła„dek; bo pomnik, bardzo nawet kosztowny i trwały, „mógłby przez wdzięczność synowską wystawić sam „były ajent główny tajnego rządu narodowego, który „za swoje trudy dyplomatyczne pobierał przeszło „przez rok—jak ludzie mówią—po 20,000 franków „miesięcznie; ale idzie, według słów odezwy, „o zło„żenie głośnego dowodu czci i wdzięczności dla męża, „którego cały prawie wiekowy zawód publiczny był „nieprzerwanem pasmem prac, ofiar i zasług dla oj„czyzny.” Że się tak odzywają ludzie, z których je„dnym brak nauki, a drugim brak sumienia pozwala „przeistaczać niezbite fakta historyczne, temu się nie „ma co dziwić. Oni swoje dworactwo i swoje nie„uctwo uwiekopomnili już nieraz, mianowicie zaś na„pisami na medalu wybitym na cześć swego protopla„sty 24 grudnia 1847 r. i t. d.” Brawo, Żabicki!

A. M.

Budżet królestwa polskiego na r. 1866.

(Artykuł z *Rus. Inw.*)

Mówiąc niejednokrotnie o reformach finansowych przedsięwziętych w królestwie polskiem po poskromieniu ostatniego buntu, kilkakrotnie wykazywaliśmy nieracjonalność całego systemu panującego w Polsce, a równie uciążliwego dla kraju, jak i niesprawiedliwego względem cesarstwa. Jeszcze z powodu budżetu na rok 1865, roztrząsnęliśmy najbardziej uderzające w oczy wady systemu podatkowego i niesprawiedliwości rozkładu podatków, a następnie daliśmy poznać naszym czytelnikom przekształcenia, które były w części bezwłocznie wprowadzone, a w części miały być urzeczywistnione w krótkim czasie. Od tego czasu minął przeszło rok i teraz mamy przed sobą budżet na rok 1866, który pozwala nam objąć wzrokiem, od razu wszystko, co dopełnione zostało w królestwie w przedmiocie przekształcenia i polepszenia finansów i sprawdzić rezultaty tych przekształceń.

Budżet na rok 1866, pod względem zewnętrznej formy, przedstawia się w zupełnie innym kształcie niż budżety lat poprzednich. Nie spotykamy w nim już rozdziału dochodów i wydatków na pozycje „pod zawiadywaniem komisji przychodów i skarbu zostające”, i pozycje „kas pod osobnem zawiadywaniem zostających”, i w ogóle nie ma tego pomięszania w grupowaniu pozycij i tej niejasności w ich nazwach, które dotąd cechowały budżety królestwa polskiego i które stanowiły istotny warunek, oddzielnego finansowego zarządu królestwa polskiego. Nie ma już w nim rozdziału, jednych i tych samych pozycij dochodu i wydatków, w różnych rubrykach budżetu, co nader utrudniało dokładne zrozumienie rachunków królestwa, a zamiast tego daje się spostrzegać prawidłowy i systematyczny rozdział pozycij dochodu według ich źródeł, a wydatków według władz. Oprócz

tego budżet na rok 1866 wprowadza różnicę pomiędzy dochodami i wydatkami zwyczajnemi, a nadzwyczajnemi i obejmuje wydatki według nowych etatów (w skutku różnych przekształceń w wydziale duchownym, naukowym i administracyjnym), które dotąd miały charakter czasowy, przygotowawczy, znajdując się, że tak powiemy, zewnątrz zwykłego, normalnego budżetu.

Pozostawiając na boku zewnętrzną formę budżetu, jako przedmiot mniej ważny, i zwracając się wyłącznie do wewnętrznej jego osnowy, w nowym budżecie zastajemy daleko istotniejsze zmiany, i nie możemy nie zwrócić uwagi na główne rysy tych zmian, tem więcej, że one są ważne, nietylko dla rachunków królestwa polskiego, ale i dla rachunków kasowości cesarstwa. Nienormalne położenie wzajemnych rachunków cesarstwa i królestwa doprowadzono nakoniec do bardziej prawidłowego i sprawiedliwego stosunku i skarb królestwa przestał korzystać z zupełnie bezprawnych i uciążliwych dla Rosji przywilejów, na które już zwracaliśmy uwagę czytelników w roku zeszłym. Przedmiot ten zasługuje na szczegółowszy rozbiór i dla tego uważamy za obowiązek, na nim się zatrzymać.

Rząd nasz od samego prawie początku istnienia królestwa polskiego, dążył do ustanowienia prawidłowych finansowych stosunków królestwa do cesarstwa i oznaczenia miary udziału królestwa w wspólnych z cesarstwem wydatkach. W 1816 r. Cesarz Alexander I, wyraził wolę, żeby kasa królestwa zaspakajała z własnych zasobów wszystkie wydatki i potrzeby państwa, w tej liczbie i koszta wydziału wojny, a w 1821 r. było Najwyżej rozkazane, żeby finanse królestwa nie stanowiąc ciężaru dla skarbu cesarstwa wynagradzały takowy w sprawiedliwej mierze za pieniężne korzyści, jakie królestwo ciągnie z połączenia z cesarstwem. Przez Najwyższe rozkazy z 1819 i 1822 r. było postanowione, żeby wydatki zwykłe i stałe były rozróżniane od czasowych i nadzwyczajnych, żeby na pokrycie ostatnich używane były wyłączne, osobne zasoby, żeby wszystkie nadetatowe wydatki i zmiany w przeznaczeniu kredytów robione były nie inaczej, jak za szczególną na każdy raz decyzją i żeby wszystkie przewyżki dochodów i oszczędności na wydatkach, stanowiły osobny fundusz, dyspozycję którym, Jego Cesarska Mość zachowywał do swego upodobania. Ale wszystkim tym zamiarom Cesarza Alexandra I, nie było przeznaczone urzeczywistnić się w zupełności, i remanentów na pokrzepienie skarbu cesarstwa nie było podczas całego jego panowania.

Po poskromieniu powstania 1830 i 1831 r., w prawie organicznem nadanem królestwu w 1832 r. także było postanowione, że królestwo w właściwej mierze będzie uczestniczyło w wydatkach na wspólne potrzeby, a następnie wskazane zostały środki dla osiągnięcia tego celu. Postanowiono na rachunek dochodów królestwa, kłaść tylko wydatki na wewnętrzne i miejscowe potrzeby; pozostałe remanenta, po zaspokojeniu wymienionych potrzeb, oddawać do rozporządzenia ministra finansów, nie włączając jednakże do oddawanej sumy, remanentów, jakie mogłyby utworzyć się z oszczędności na wydatkach lub z wpływów nadbudżetowych. Podobne remanenta miały stanowić osobny kasowy fundusz królestwa. Przypadający do oddania do skarbu cesarstwa remanent z obliczonych według budżetu dochodów na 1835 r. oznaczony został na 3,150,000 rsr. Suma ta (obliczona tylko na rok 1835), powinna była powiększać się w miarę wzrastania ogólnych państwowych potrzeb i w miarę wzmagania się dochodów królestwa; lecz miejscowy zarząd finansowy w Warszawie robił ciągle usiłowania w celu zmniejszenia tej sumy, tak że w 1848 r. nakoniec musiano uznać ją za najmniejszy rozmiar wypłat królestwa na wspólne cesarstwa i królestwa potrzeby. Na nieszczęście wszelkie usiłowania do bardziej równomiernego rozkładu ciężarów pomiędzy cesarstwem i królestwem pozostały bezowocnemi. Według przepisów ustanowionych w 1835 r., remanent oddawany do skarbu cesarstwa, mógł utworzyć się tylko z budżetowych obliczeń, niezależnie od rzeczywistego wpływu dochodów i rzeczywistego dokonywania wydatków. Rozmiary tego remanentu zatem, zależały od metody używanej przy układaniu budżetów, i żeby pozbawiać skarb cesarstwa rzeczywiście przypadającej mu zapomogi na utrzymanie dworu, wydziału dyplomatycznego i wojny, dosyć było obliczać oczekiwany wpływ polskich dochodów jak można najoszczędniej, i rozpuszczać budżetowe cyfry miejscowych wydatków o ile można najrozleglej. Rzeczywistą zaś oszczędność można było w skutku tego śmiało przyłączać do kasowego funduszu królestwa, a powiększenie wspólnych wydatków zwalać na finanse cesarstwa. W tym celu niektóre źródła dochodów wcale nie były wykazywane, inne były zmniejszane, jak naprzykład, opłata konsumcyjna przynosząca od 1,600,000 rsr. do 2,100,000 rsr. (w budżecie stale obliczana była na 1,500,000 rsr.) i w specjalizowaniu pozycij wydatków i dochodu w budżetach powstała z biegiem czasu, taka samowolność, że stało się prawie niemożliwem uzyskać jasne i dokładne pojęcie o stanie rzeczywistych rachunków. Chociaż ułożone w ten sposób budżeta, ustanowioną drogą, komunikowały się naprzód do wniosków ministra finansów i ostatecznie roztrząsane były w radzie państwa cesarstwa, lecz takie roztrząsanie w praktyce coraz bardziej zmieniało się na bezowocną formalność, dla tego, że ani minister finansów, ani rada państwa, nie posiadali wszystkich danych koniecznych dla sprawdzenia budżetowych obliczeń. W skutku tego wszystkiego po upływie 30 lat, licząc od 1835 r., okazało się co następuje: budżetowa cyfra zwykłych dochodów królestwa wzrosła od 12 miljonów do 22; cyfra wydatków zaś w tymże czasie od 14 miljonów doszła do 23, a w tej liczbie same wydatki na cywilny zarząd królestwa wzrosły z 5 miljonów do 12. Z drugiej strony dochody cesarstwa powiększyły się od 145 miljonów do 349, a wydatki od 157 miljonów do 368. Tym sposobem kiedy w cesarstwie zwykłe dochody wzrosły w ciągu trzydziestoletniego okresu w stosunku 140%, dochody królestwa powiększyły się tylko w stosunku 73% i kiedy w 1835 r. na każdą głowę ludności przypadała prawie równa ilość wydatków tak w cesarstwie jak w królestwie (to jest do 3 rsr. na głowę), w 1865 r. przypada na głowę w cesarstwie 5 rsr., a w królestwie mniej niż 4. Tymczasem na wspólne wydatki wyznaczono było z królestwa polskiego w 1835 r. z 12 miljonów, 5,357,000 rsr. (45%), a w 1865 roku z 23 miljonów, tylko 3,438,000 rsr. (15%), dla tego że znaczna część funduszów, przeznaczanych przedtem na wspólne wydatki, obecnie zalicza się na miejscowe potrzeby. Nakoniec nawet suma 3,150 000 rsr. oznaczona na zapomogę skarbowi cesarstwa, nigdy w całości nie wpływała do skarbu, ponieważ skarb cesarstwa ze swej strony udzielał królestwu znaczne wynagrodzenie za zniesione cło od soli i z niektórych innych podobnych pozycij.

Tym sposobem nawet pierwotny udział królestwa w ogólnych wydatkach państwowych, już sam przez się niedostateczny i przedstawiający dla królestwa wielką ulgę, z czasem nie tylko nie wzrósł proporcjonalnie z powiększeniem tych wydatków i powiększeniem dochodów, ale przeciwnie, stale się zmniejszał, w skutku finansowego separatyzmu Polski i skarb cesarstwa ponosił prawie cały ciężar wspólnych wydatków na utrzymanie dworu, wydziału dyplomatycznego i armji. Przy takich korzystnych dla krolestwa warunkach, nie można się dziwić, że jego fundusz zapasowy, pomimo znacznych nadzwyczajnych wymagań w ostatnich czasach, stanowi 12 miljonow rsr.

Z budżetu na rok 1866 okazuje się, że podobny porządek rzeczy teraz jeżeli nie zupełnie został zniesiony, przynajmniej uległ zmianie, według możności, na lepsze. W budżecie na rok 1866, wzajemne rachunki cesarstwa i królestwa ograniczają się głównie na dwoch pozycjach, z ktorych jedna (poz. 11) 1,339 226 rsr., wypłaca się królestwu w kształcie wynagrodzenia za dochody celne, całkiem wpływające do skarbu cesarstwa, utrzymującego i administrującego także komorami na polsko-pruskiej i polsko-austrjackiej granicy, a druga (poz. 6 wydatków) 4,245,617 rsr., stanowi remanent z budżetu wydatków na zarząd kraju i miejscowe potrzeby kraju i przechodzi do skarbu cesarstwa na ogólne państwowe potrzeby, dwór, reprezentację dyplomatyczną i armję. Nie mówimy o dwóch innych pozycjach wydatków (poz. 2 i 5), które chociaż pozornie mają kształt wydatków na też przedmioty, ale w rzeczywistości stanowią wydatki czysto miejscowe. Tym sposobem 285,164 rsr., będące asygnowane do rozporządzenia Najjaśniejszego Pana, wydatkują się całkowicie na miejscowe potrzeby i cele dobroczynne; a 3,105 rsr. na konsulat w Gdańsku, nie mówiąc już o nieznaczności tej sumy, wypłaca się jedynie w interesach polskiego handlu i żeglugi na Wiśle. Ale oprócz dwóch wyżej wspomnionych pozycij, wzajemne rachunki królestwa i cesarstwa jeszcze zmieniły się przez wyłączenie z budżetu polskich dochodów 1,060,000 rsr., co było wypłacane przez skarb cesarstwa z powodu zmniejszenia miejscowej opłaty od soli, tak że teraz udział królestwa w ogólnych wydatkach państwowych, zamiast poprzednich dwóch miljonów rubli (3,150,000 —1,060,000) rzeczywiście przenosi cztery miljony. Skarb cesarstwa zatem, według budżetu na 1866 rok, otrzymuje na wspólne wydatki do dwóch miljonów więcej niż przedtem, ale to, ściśle biorąc, nie odpowiada wymaganiom zupełnej słuszności, ponieważ w cesarstwie na ogólne wydatki idzie około dwóch trzecich całych zwyczajnych dochodów, a królestwo daje tylko jednę piątą, lub wyrażając ten stosunek w opłacie od głowy, w Rosji każdy mieszkaniec płaci na ogólne wydatki prawie dwa ruble, a w Polsce mniej niż rubla.

Żeby w zupełności ocenić słuszność nowego rozdziału zasobów finansowych królestwa polskiego, należy jeszcze zwrócić się do oddzielnych pozycij budżetu i roztrząsnąć, czy powiększenie wypłat królestwa na ogólne potrzeby państwowe, nie powstało kosztem miejscowych potrzeb i czy przez to powiększenie nie ucierpiały inne pozycje, przeznaczone na zaspokojenie miejscowych potrzeb, na miejscowe ulepszenia. Rozpatrując uważnie budżet wydatków na rok 1866 i porównywając go z takimże budżetem na rok 1865, tylko co do niewielu pozycij spostrzega się zmniejszenie. Zmniejszenie to głównie dotyczy trzech przedmiotów, a mianowicie: *opłaty procentów i umorzenia długu*, wydatki *na niektóre miejscowe instytucje i władze administracyjne* i nakoniec *miejscowych wydatków wojskowych.* Zmniejszenie opłat od długu królestwa jest następstwem stopniowego ich umarzania. Zmniejszenia w niektórych gałęziach administracji, same przez się są dość nieznaczne, lecz główna oszczędność pochodzi z tego, że z przywróceniem spokojności i pokoju, rząd uznał za możliwe zmniejszenie wojenno-policyjnego zarządu i ulżenie krajowi, przez odwołanie z niego części wojsk, powołanych tam dla poskromienia buntowników i obrony obywateli. Zarazem z budżetu okazuje się, że w liczbie pozostałych na 1866 rok miejscowych wojennych wydatków (kwaterunek, opał, światło i słoma dla wojsk) połowa blisko (656,000 r. z 1,450 000 r.) nosi charakter nadzwyczajnych wydatków, a zatem obiecuje z czasem nowe zmniejszenie tej pozycji. Spodziewamy się, że zmniejszenie to nastąpi wkrótce, ponieważ dalsze zmniejszenie liczby wojsk w królestwie zależy wyłącznie od samych mieszkańców kraju. Ale obok wyliczonych przez nas zmniejszeń wydatków w różnych pozycjach budżetu, przedstawiających do miljona rsr. oszczędności, znajdujemy w budżecie, w wielu innych pozycjach znaczne powiększenie, a nawet nowe pozycje. Powiększenie powstało z powodu wprowadzenia do budżetu, wydatków co do spełnionych w ostatnich czasach reform i innych środków, przedsięwziętych dla pomyślności kraju. Główną rolę w tym względzie gra wychowanie publiczne (1,429 824 rsr., czyli przeszło 6%, ogólnej sumy zwyczajnych wydatków), i utrzymanie duchowieństwa (1,317,486 rsr. czy 5,6%). Nową spotykamy pozycję 24, ogólny kredyt na przekształcenie władz gubernialnych i powiatowych 400,000 rsr. *). Wszystkie te nowe wydatki, mające na celu pomyślność kraju, nie tylko pochłaniają wspomnianą przez nas oszczędność, lecz wymagają jeszcze nowych zasobów. W ogóle zaś okazuje się, że zaspokojenie miejscowych potrzeb nie tylko nie zostało zmniejszone, lecz przeciwnie znacznie powiększone.

Zasobów na pokrycie wszystkich nowych i powiększonych wydatków należy szukać w budżecie dochodów, i tu, pomimo wyłączenia wyż wspomnionej zapomogi ze skarbu państwa za zniesione opłaty i t. p., to jest pomimo wyłączenia do miliona rsr., znajdujemy prawie we wszystkich pozycjach powiększenie dochodu, a w niektórych nawet bardzo znaczny przybytek. Przybytek ten jest rezultatem, nowego, wprowadzonego obecnie w królestwie, porządku w wydziale finansowym, a pomiędzy innemi bardziej prawidłowego obliczania dochodów budżetowych. W ogóle powiększenie dochodów w budżecie na rok 1866, w porównaniu z rokiem 1865, stanowi przeszło cztery miliony rsr, ponieważ w tamtym roku w ogóle dochody zwyczajne bez nadzwyczajnych zasobów i bez wyłączonej na 1866 r. zapomogi ze skarbu cesarstwa, obliczono na 19½ milionów, a obecnie dochody te (także bez włączenia nadzwyczajnych zasobów) wynoszą 23½ miliony rsr. Powiększenie to, samo przez się godne uwagi, dało możność nie tylko na zaspokojenie wszystkich potrzeb miejscowych i ulepszenie miejscowego zarządu, ale jeszcze utworzyło przewyżkę, która obecnie przelana została na wspólne wydatki cesarstwa i królestwa.

W końcu pozwalamy sobie uczynić jeszcze jedną uwagę co do możności dalszego powiększenia dochodów w królestwie polskiem i otworzenia mu nowych

---

*) Kredyt ten przeznaczony został w przewidywaniu mającego nastąpić w części w roku bieżącym powiększenia liczby gubernij i powiatów. Dla większej dogodności miejscowej administracji, dogodności obywateli i w obec niedogodności poprzedniego rozdziału królestwa na 39 dosyć rozległych powiatów i pięć gubernij, jest na widoku powiększenie liczby powiatów do 85, a liczby gubernij do dziesięciu. W swoim czasie, roztrząśniemy szczegóły nowego rozgraniczenia i zapoznamy z niemi naszych czytelników.

środków, na polepszenie swej pomyślności i zaspokojenie miejscowych potrzeb. Dochody z wielu pozycij, szczególniej z podatków niestałych, zmniejszają się bardzo znacznie przez rozmiary kosztów poboru. Oddzielna administracja tych dochodów, nie prowadząc do żadnych dotykalnych korzyści, nakłada na królestwo tylko próżne wydatki. Tak samo jąk komory są pod zawiadywaniem naszego ministerstwa finansów, a królestwu wypłaca się dział czystego zysku, gotowizną, przez co unika się podwójnych wydatków na centralny i wyższy zarząd, również korzystnie możnaby złączyć w jednem miejscu i wiele innych gałęzi zarządu finansowego i tym sposobem zmiejszyć koszta poboru. Urzeczywistnienie tego co do podatków niestałych, mogłoby przynieść oczywistą korzyść tak dla cesarstwa, jak dla królestwa i pożądanemby było, aby te korzyści urzeczywistniły się jak najprędzej.

Rozmaitosci.

* (Znaleziony skarb). Przy urządzaniu placu wyznaczonego dla szkoły ogniomistrzów artylerji około koszar w Wilnie, przy ulicy Sierockiej, 14 maja, żołnierze tej szkoły wykopali garnek, napełniony monetą srebrną, bitą w XVI wieku mianowicie: 17 sztuk wielkości rubla, 88 sztuk średniej wielkości i 2,525 drobnej, ważących razem funtów 8 zołotników 81. Wykopaną monetę znalazcy złożyli swemu dowódcy. Po doniesieniu o tem dowodzącemu wojskami, tenże polecił oświadczyć żołnierzom podziękowanie za ich chwalebne postąpienie, wypłacić im 100 rsr. nagrody i ogłosić o tem w miejscowej gazecie. a znalezioną monetę przesłać do muzeum, dla ocenienia jej wartości pod względem archeologicznym.

* (Statystyka teatrów europejskich). Z drugiego tomu *O. Hühner'a* porównawczej statystyki Europy, *Dresd. Jour.* czerpie następujące dane co do teatrów europejskich w ogóle. W całej Europie istnieje do 1,480 teatrów, (lecz 298 tylko stały trup); z tych przypada na Francję 337, na Włochy 296 (a z Wenecją 348), na Hiszpanję 168, na Anglję 152, na właściwe Niemcy 115, na Prusy 76, na Rosję 44 (na Polskę 10), na Belgję 34, na Holandję 23, na Szwajcarję 20, na Szwecję 10, na Norwegję 8, na Portuoalję 16, na Danję 10 (a na Szlezwig i Holsztynję 5), na Grecję 4, na Turcję 4, na Rumunję 3, na Serbję 1 teatr.—Stałych trup Francja posiada 61, małe Niemcy 46, Anglja 39, Austrja 34, Prusy 32, Włochy 24 a Rosja 15.—Pomiędzy miastami mają największą liczbę teatrów: Paryż 40, Londyn 26, Neapol i Medjolan każde po 13, Rzym, Turyn i Bruksella każde po 10, Berlin, Wiedeń i Florencja po 9 (w Wiedniu zdają się być policzone sala śpiewaków i teatr Meidlingera), Madryd, Wenecja i Genewa po 8, Sewilla 6, Lizbona, Amsterdam, Hamburg, St. Petersburg, Bolonja, Liworno i Verona po 5 teatrów.— W całej Europie przypada 1 teatr na 190,000 ludności; największą liczbę teatrów posiadają: Włochy (1 teatr na 75,000 ludności), Hiszpanja (1 teatr na 93,000 ludności), Francja (1 teatr na 110,000 ludności), następnie idą Szwajcarja, Aelgja i małe Niemcy (każde z tych państw ma 1 teatr na 150,000 ludności; Holandja i Anglja (1 teatr na 184,000 ludności), Norwegja i Austrja (1 teatr na 235,000 ludności), Prusy (1 teatr na 243,000 ludności), Portugalja, Danja, Szwecja i Grecja (po 1 teatrze na 380,000 ludności); najmniejszą liczbę teatrów posiada Rosja, licząca 1 tylko teatr na 1,360,000 ludności, oraz półwysep bałkoński, który na 2,000,000 ludności, liczy również 1 tylko teatr —Włochy zatem mają stosunkowo ośmnaście razy więcej teatrów aniżeli Rosja.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Szostak* z zagranicy; jenerał-major *Sobolewski*, rzeczywisty radca stanu *Muchliński* i dymisjonowany jenerał-lejtnant *Skształ* z Petersburga, rzeczywiści radcowie stanu: *Dekuciński* z Łap, *Petrow* z Radomia;—wyjechał jenerał-lejtnant *Żukowski* do twierdzy Nowogeorgiewskiej.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żalazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 458, wyjechało osób 334; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 133, wyjechało osób 162; — statkami parowemi przyjechało osób — wyjechało 38; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 1024, w tej liczbie z zagranicy 11; wyjechało 686, w tej liczbie za granicę 17.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 18 czerwca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Hipolit Piotrowski w Moskwie, Wiktor Litelbaum w Gudskach Dawid Szynowker w Białym-stoku, Szymon Tumański w Kownie, Józefa Kuczyńska u Trembickiego w Łumnie, Szymsul Zanirajski w Kownie, Jochan Gahoder Pradres Karl Mattener w Köschawitz w królestwie Polskiem, Franc Wardziński w Nowosiołkach przez Biały-stok, Izaak Nejmark w Białym-stoku.

* W dniu 18 czerwca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 36, żeńskiej 37, *Starozakonnych*: mezkiej 2, żeńskiej 5, razem 80: zaślubieni *Chrześcjanie*: Lechowicz Edward urzęd. k. l, z Wolańską Karoliną; Kozłowski Przemysław urzęd. d ż.. z Wilkans Heleną; Barbier Stanisław rękaw., z Milaner Ewą; Lamprecht Karol zdun, z Aniszewską Józefą; Strzałecki Władysław mal., z Lampowską Florentyną; Kalinowski Wojciech, z Sawicką Franciszką; zmarli *Chrześcianie*: Wittchen Jan Samuel lat 69 obyw.; Siemiaszko Onufry lat 51 pułk. w. c. r.; Świnarska Nepomucena lat 60 emer.; Wilski Józef lat 65 stop.; Ptaszyńska Antonina lat 25 żona mul.; Kocmierowski Adam lat 59: Gorczyca Krystyna lat 21 służ.; Kwiatkowski Franciszek lat 73 wyrobn.; Jehne Marjanna lat 50; Szymańska Konstancja lat 70; Jaszczołt Helena lat 4 cór. kuch.; Stępniewski Antoni lat 2 syn dozor; Spławiszewska Marja lat 3 cór służ.; Daleski Stanisław rok 1 syn służ; Klatczyński Stanisław lat 4 syn stol; Zycki Maksymiljan rok 1 syn urzędn; Jabłońska Eleonora rok i i pół cór. mydl: Zwierzeniecki Wawrzyniec mies. 10 syn strażn.; Binkowski Jan mies 5 syn wyrobn.; Raczyńska Konstancja mies 4, Kraszewski Stanisław mies 1, Kołaczewski Stanisław mies. 1, Chmielewski Marceli mies. 2, Antonowski Władysław mies. 3 Zalewski Walery mies. 1. Biedzińska Marjanna mies. 9 wychowańcy dziec Jezus; Piasecki Jakób mies 10 syn strażn.; Wodzyński Jakób mies. 10 syn wyrobn.; Choińska Józefa mies. 2 cór. wyrobn.; Koperska Paulina dni 14 cór. mul.; Waiczak Aleksander dni 8 cór. wyrobn.; dziecię płci żeńsk nież. urodz.; *Starozakonni*: Rozenroth Kelman lat 58; Lipkowicz Henia lat 28 żona dor.; Starkman Józef lat 54 kup fut; Behrebowicz bezim dzień 1; Wagner bezim dzień 1; Ailstein bezim. dzień 1; Gandfus bezim dzień 1; Rochow Ryfka dni 4.

Kalendarz.

We środę, 20 czerwca, —św. Sylwerjusza pap. i Florentyny pan. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.

We czwartek; 21 czerwca, — św. Aloizego Gonzagi wyzn.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 23.

Widowiska.

Warszawa, d. 7 (19) Czerwca.

WIELKI TEATR.— *Jutro*, Dramat **Montjoye.** (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Wczoraj*, dawano Dramat **Montjoye**, było osob 600.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — I. Uwertura z op. Halka, Moniuszki; Polonaise concertante, Dobrzyńskiego; Larghetto, Grosmana (z arfą); Mazur Nowakowskiego (solo na trąbcę); Introdukcja i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera. II. Symfonie pastorale Bethovena: a) Allegro ma non tropo: Wzbudzenie wesołych uczuć przybyciem na wieś; b) Andante: Scena przy strumyku; c) Allegro: Wesołe spotkanie się wieśniaków; d) Allegro: Grzmot i burza; e) Allegretto: Śpiew pasterzy; Wesołe dziękczynienie po burzy. — III. Muzyka do Snu letniej nocy, Mendelsohna-Bartholdy: a) Uwertura, b) Nocturn, c) Scherzo, d) Marsz weselny.—(Zacznie się o godzinie 6 i pół; —cena wejścia kop. 30). — *W sobotę*, Symfonja C-moll Bethovena.

CYRK BLENNOWA. — *Jutro*, Wielkie Przedstawienie i Wystąpienie **Azteków-Liliputów**. — (Początek o godz. 8-ej).

Ceny targowe

dnia 6 (18) czerwca 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga 240 244 f.	5	40	7	87½
Żyto „ 230 — — f.	4	20	4	35
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	3	—	3	15
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	—	—	1	80

Pud siana od k. 25 — 30. Pud słomy od k. 20 — 22½;

Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 200; Jęczmienia —; Owsa 100 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 75¾ do rs. 2 k. 88.

Garniec „ od kop. 90 do kop. 94.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 1900.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

6 18 czerwca.	o godz. 8 z rana.	o god. 2 po p.
Barometr w milimetrach	744 2	748 6
Termometr Reaum	+ 9 1	+ 13 7
Stan nieba	pochm.	na pół pog.

Największe ciepło + 14 4 R. Najmniejsze ciepło + 9 0 R

Z rana d. 7 (19) czerwca + 10. 5 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Dnia 5 (17) bież. mies. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 28, wyzdrowiało 40, umarło 1, pozostało 1685 (mężczyzn 728, kobiet 958); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 198.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 7 (19 Czerwca) 1866 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	81	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100	—	—	83	33
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	—	—	82	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	61	—	60	50
Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	86	—	85	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	110	75
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	17
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs 100	111	25	110	75
„ „ „ 1866 „	106	—	105	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	129	—	128	50
Obligacje Główn. Tow. Ros Dróg Żel po fr ank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	65	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	58	50	58	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	93	25	—	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	50	—	—

WEXLE.

Miasto	Kwota	Termin	Żądano Rs.	Kop.	Płacono Rs.	Kop
Berlin	100 Tal.	2 m.	37	40	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St	3 m.	9	32	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	111	—	—	—
Wiedeń	150 Zł W.A.	2 m	99	—	—	—
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „		—	—	—	—

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 96⅔
*) „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs — k. 21⅓

Wczoraj zaszła omyłka w notowaniu Akcyi Kolei żelaznych: powinno było być: Warszasko-Wiedeński, żądano rs. 65, — Warszawsko-Bydgoskie. żądano rs. 58 k 7).

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 5 (17) Czerwca 1866 r.

	żądają	płacą
z BERLINA.		
6-ta Pożyczka Rosyjska		55¼
Obligacje Skarbwe 4% „		51½
Listy Zastawne 4%		52
Bilety Banku Rosyjskiego		64¼
Weksle na Warszawę		64½
„ Petersburg 3 tygodn		70½
„ „ 3 miesięczny		69⅝
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		69
Koleje Rosyjskie		68
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko Wiedeńska		45
do Warszawsko Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em		72¾
„ „ 2 em		68⅝
Żyto na targu		41½
„ „ dostawę wiosenną		42¾
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		
„ Hamburg		
„ Paryż		
Pożyczka Narodowa		
5% Metaliki		
Akcje Banku Kredytowego		
z PARYŻA.		
Renta 3%		
Akcje Kredytu Ruchomego		
z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3617) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieczczenia o znaczniejszych wygranych w 5ej Klasie 106 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 800 numerów, z których

Nr. 532 wygrał rs. 1,000

Nra 1,539, 11,285, 16,445, 17,880 i 19.151 po rs. 500

zaś Nra 6,504, 7,401, 14,259, 19,201 i 19,782 po rs 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1866 roku.

Naczelnik Urzędu Loeschern.

Sekretraz J K. Noiński

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *3605*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

W powołaniu się na ogłoszenie z d. 16 (28) Kwietnia r. b. Nr. 29,062/8,985 zamieszczone w Dzienniku Warszawskim polskim Nr. 99, 103 i 107 i w Dzienniku Gubernjalnym Nr. 17, 18 i 19 z r. b., podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej z dnia 18 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 roku zasad o licytacjach, odbędą się w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego w drugim terminie licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawy w ciągu lat dwóch zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biór, i zakładów wojskowych, a mianowicie:

1. W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. na dostawy w 1ej części teraźniejszej Gubernji Lubelskiej, złożonej z Powiatów: Lubelskiego, Krasnystawskiego, Hrubieszowskiego i Zamojskiego przy względzie na punkt 35 warunków licytacyjnych od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 k. $4^1/_2$, wyraźniej rubli srebrem dwa kopiejek cztery i pół.

Za funt świec łojowych kop. 14, wyraźniej kopiejek srebrem czternaście.

Za funt oleju kop. 17, wyraźniej kopiajek srebrem siedmnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej kop. 11, wyraźniej kopiejek srebrem jedenaście.

2. W dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. na dostawy w 2-ej części tejże Gubernji, złożonej z Powiatów: Siedleckiego, Bialskiego, Łukowskiego i Radzyńskiego przy względzie na punkt 35 warunków licytacyjnych od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 k. $4^1/_2$, wyraźniej rubli srebrem dwa kopiejek cztery i pół.

Za funt świec łojowych kop. 14, wyraźniej kopiejek czternaście.

Za funt oleju kop. 17, wyraźniej kopiejek srebrem siedmnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej, a w drugiej targanej kop. 11, wyraźniej kopiejek srebrem jedenaście.

Mający chęć podjęcia której z tych entrepryz, winien w dniu do licytacji na tę entrepryzę wyznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Lubelskiego deklarację opieczętowaną napisaną podług domieszczonego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen za jakie podejmuje się dostarczać wojsku wspomnione artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączone świadectwo właściwej władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu deklaranta, tudzież kwit Banku Polskiego lub innej Kasy Skarbowej na zdeponowane vadium w sumie rs. ad 1 rs. 9,000, ad 2 rs. 5,000, wyraźniej a to w gotowiźnie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych lub obligach skarbowych.

Vadirm to może być także złożone.

a) W papierach kredytowych Cesarstwa licząc po kursie co do każdego papieru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu oznaczonym, a w Dzienuiku Warszawskim z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. Nr. 75 ogłoszonym, i

b) W akcjach i obligach dróg żelaznych Królestwa, z których będą przyjęte akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentu, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w stosunku opłaconych i odnotowanych na tych akcjach wniosków; obligacje zaś podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin do składania po dniu licytacyjnym deklaracji, oznacza się od godziny 9 z rana do godziny 12 z południa.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus od cen najkorzystniej dla skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację, winien bądź osobiście bądź przez plenipotenta umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych. Niesklądający w terminte właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podano po terminie, nie podług wzoru lub z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1863 r., albo skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się, że w deklaracjach tych o cenach przez konkurentów zadeklarować się mających, ułamki mniejsze nad pół kopiejki nie dozwalają się.

W końcu uwiadamia się, że utrzymujący się przy entrepryzach rzeczonych obowiązani są zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję sumę rub. sreb. ad 1 rub. sr 18,000, ad 2 rs. 10,000, licząc w to stawione vadium i że warunki do tych licytacji w każdym czasie wyjąwszy święta do godziny 3 po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Lubelskiego w Wydziale wojskowo-policyjnym.

Lublin dnia 1 (13) Czerwca 1866 roku.

(1) p. o. Naczelnika Kancelarji, Zagórski.

Wzór do deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Lubelski ogłoszenia z d. 1 (13) Czerwca r. b. Nr. 41,188 i 13.213 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg lat dwóch od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w części . . . . . teraźniejszej Gubernji Lubelskiej, złożonej z Powiatów . . . . . przy uwadze na punkt 35 warunków licytacyjnych po cenach następujących:

Za półkubiczny sążeń polski drzewa po rub. sr. . . . kop. . . wyraźnie

Za funt świec łojowych rub sr. . . . kop. . . wyraźnie

Za funt oleju rubli srebrem . . . kop. . . wyraźnie

Za pud 40-funtewy słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej rs. . . . kop. . . wyraźniej

poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą, kwit kasy . . . . na złożone vadium w sumie rub. sreb. . . . . wyraźnie, oraz świadectwo N. o zamożności i rzetelnem postępowaniu załączam. Kwit powyższy i świadectwo w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onych na koszt mój do . . . . upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko).

(N. D. *3606*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 30 Maja (11 Czerwca) r. b. licytacja na dwunasto-letnie wydzierżawienie folwarku Rury stanowiącego uposażenie Probostwa S-go Ducha od sumy rs. 453 to jest od połowy oferty postąpionej przez pierwotnego plus licytanta Izraela Miller, dla braku konkurentów do skutku nie przyszła, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze jego w sali zwykłych posiedzeń w dniu 15 (27) Czerwca 1866 r. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w trzecim terminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie pomienionego folwarku S. Ducha Rury, składającego się z gruntów ornych, łąk i prawa propinacji na lat dwanaście pro 1866/78 od rzeczonej sumy rs. 200 jako podanej przez jednego z konkurentów na licytacji w powyższym terminie przedsiębranej, a to na koszt i risico niedotrzymującego warunków umowy Staroz. Izraela Millera mieszkańca miasta Lublina.

Każdy przystępujący do licytacji z chęcią wydzierżawienia powyższego folwarku zechce w terminie oznaczonym do biura Rządu Gubernialnego przybyć po poprzedniem zaopatrzeniu się w dowody postanowieniem Namiestnika Królestwa z d 24 Stycznia 1818 roku i dodatkowem rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/5468 przepisane a w tem przez Komitet Urządzający na ten jeden raz zmienione, że nie potrzeba jest udowadniać znajomości gospodarstwa a tylko zamożność, nieograniczenie z wydzierżawić się mającym folwarkiem i udowodnić inne przymioty powyższem postanowieniem zastrzeżone, oraz w vadium wyrównywające $^1/_4$ części sumy za praetium liciti przyjętej, które następnie w stosunku postąpionej sumy dokompletowane być winno.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można każdego dnia od godziny 9-ej z rana do 3-ej po południu z wyłączeniem świąt w Rządzie Gubernialnym w wydziale Skarbu u Naczelnika Sekcji dóbr i lasów rządowych.

Lublin, d. 2 (14) Czerwna 1866 roku.

p. o. Vice-Gubernatora,

p. o. Naczelnika Kancelarji, Zagórski.

(N. D. *3607*). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

W wykonaniu decyzji Komitetu Urządzającego z d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b na posiedzeniu 130 wydanej przez reskrypt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r. Nr. 29104/10716 objawionej.

Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r. od godziny 11-ej z rana w sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna in plus licytacja na 3-letnie wydzierżawienie od d. 19 Maja (1 Czerwca) 1866 r. dochodów propinacyjnych, a raczej prawa o sprzedawaniu trunków w dobrach rządowych, a mianowicie położonych w Powiecie Lubelskim:

A) 1. w dobrach Końskowola.
2. w dobrach Osiny.
3. w dobrach Piotrków.

w Powiecie Zamojskim.

4 w dobrach Zakrzewek.

w Powiecie Łukowskim.

5. w dobrach Lipnik przy majoracie Prawda.

w Powiecie Bialskim.

6. w dobrach Janowskich.

w Powiecie Radzyńskim.

7. w dobrach Brzozowica przy majoracie Konkolownica.

Licytacja ta odbywać się będzie pod zwyklemi ogólnie do tego rodzaju dzierżaw przepisanemi warunkami z zastrzeżeniem iż po wydaniu nowej ustawy o poborze opłat od wyrobu i sprzedaży trunków, dzierżawca może żądać rozwiązania kontraktu byle by to oświadczenie złożył Rządowi Gubernialnemu na sześć tygodni wcześniej. Cena zaś do licytacji oznacza się podług dochodu obliczonego ze względem na instrukcją Najwyżej pod d. 21 Sierpnia (2 Września) 1864 r. zatwierdzoną i włączeniem dochodu zasad karczemnych, a która czyni:

1. Z dóbr Końskowoli rs. 1,508 kop. 77.
2. Z dóbr Osiny rs. 770 k. 60.
3. Z dóbr Piotrkowa rs. 365 k. $86^1/_2$.
4. Z dóbr Zakrzewka rs. 1,021 k. $52^1/_2$.
5. Z dóbr Lipniak rs. 289 k. 13.
6. Z dóbr Janów rs. 850.
7. Z dóbr Brzozowicy rs. 385 k. 95.

Każden więc mający prawo i chęć ubiegania się o dzierżawę którejkolwiek propinacji winien zgłosić się w terminie i miejscu wyżej oznaczonym ze świadectwem zamożności przez miejscową władzę wydanem a przez właściwego Naczelnika Powiatu za rzetelność poświadczonem oraz z gotowemi pieniędzmi na vadium które wyrównywać winno $^1/_4$ części sumy na licytacji postąpionej.

Lublin, d. 1 (13) Czerwca 1866 roku

za Gubernatora,

Radca Rządu Gubernialnego,

Wędrychowski.

1) za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki.

(N. D. *3588*). *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Na wykonywanie robót konserwacyjnych i reparacyjnych przy drogach bitych I rzędu w Sekcji Warszawskiej przez przeciąg 6-ciu lat, to jest od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1866 roku do dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1872 r., odbytą będzie w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1866 roku w skróconym terminie w biurze Zarządu Komunikacji licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje w sposób postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. wskazany, to jest przez opieczętowane deklaracje.

Za wykonanie powyższych robót konserwacyjnych i reparacyjnych na drogach bitych w Sekcji Warszawskiej w każdym roku odpowiednio do warunków licytacyjnych, podaje się do licytacji obliczona w kosztorysie suma roczna rs. 16,986 kop. $60^1/_2$.

Mający chęć ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo, winni w miejscu i terminie wyżej wskazanym, to jest w biurze Zarządu Komunikacji do godziny 12 z rana złożyć, bądź osobiście, bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych, deklaracje opieczętowane na właściwem papierze stemplowym z nadpisem:

Deklaracja na 6-cio letnie wykonanie robót konserwacyjnych i reparacyjnych przy drogach bitych I rzędu w Sekcji Warszawskiej do licytacji w dniu N. odbyć się mającej.

W deklaracji wypisać należy wyraźnie literami bez skrobania i poprawek wysokość procentu, jaki na cenie licytacyjnej do wykonania robót konserwacyjnych i reparacyjnych odstępuje się.

Do deklaracji dołączony być winien dowód Kasy Banku Polskiego na złożoną kaucję w sumie rs. 1,700, bądź w gotowiznie, bądź w papierach procentowych z właściwemi kuponami, których składanie na vadia przepisami jest dozwolonem.

Oprócz tego, każdy konkurent przy składaniu deklaracji, złoży w gotowiznie rs 20 na koszta ogłoszenia licytacji. Kaucja w gotowiznie lub w papierach procentowych do deklaracji dołączona, przyjętą nie będzie.

Warunki do licytacji i kontraktu, oraz kosztorys robót konserwacyjnych i reparacyjnych przejrzane być mogą w biórze Zarządu Komunikacji.

Ostatnie zatwierdzenie licytacji zawisło od decyzji Rady Administracyjnej Królestwa.

Wzór do deklaracji na wykonanie robót konserwacyjnych i reparacyjnych w Sekcji Warszawskiej.

Niżej podpisany, podejmuje się niniejszem wykonywać na drogach bitych w Sekcji Inżenierskiej przez przeciąg lat 6-ciu, to jest od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. do dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1872 r. wszystkie roboty około konserwacji dróg w kosztorysie konserwacyjnym opisane i od sumy w tymże kosztorysie na każdy rok, a jak na 1866 na rs. 16,986 kop $60^1/_2$ obliczonej odstępuje procentów NN. (odstąpiony procent wypisać literami).

Warunki do tegoż przedsiębierstwa czytałem i poddaję się im w zupełności i takowe przyjmuję.

Dowód na złożoną kaucję obok niniejszego dołączam, a na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20 w gotowiznie składam, które w razie nie utrzymania się sam odbiorę.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. (Podpisać nazwisko i imię i miejsce zamieszkania).

Warszawa d 4 (16) Czerwca 1866 r.

Naczelnik Zarządu,

Jenerał Lejtnant, Szuberski.

Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

(N. D. 3163). *Управленіе Варшавской Крѣпостной Артилеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку для сей Артилеріи въ семъ 1866 году нижеозначенныхъ предметовъ именно: Сала говяжяго топленнаго 30 пудовъ 32 фунтовъ 72 золотниковъ, масла конопляннаго 17 пуд. 14 фунт. 19 золот., масла деревяннаго 5 фунт., масла обыкновеннаго 27 пуд, 27 фунт. 48 золот., мѣлу цлавленнаго 3 пуд. 16 фунт. 86 золотник., бѣлилъ 1 пудъ 31 фунт. 55 золот. сурику 12 фунт. 44 золот., зильберглейту 12 фунт. 44 золот., дегтю чистаго 5 пуд. 11 фунт. 24 золотник., простаго 7 пуд. 32 фунт. 48 золот., сажи голандской 1 пуд. 15 фунт. 1 золот., ворвани 23 фун. 44 золот., вохры 4 пуд. 19 фунт. 46 золот., лазоры простой 25 фунт. 60 золот., берлинской 19 фунт. 21 золот., холста подкладочнаго 12 вершковъ широты 116 аршинъ, тесьмы питейной пестрой 232 аршина нитокъ суровыхъ 1 фун. 78 золот., валенокъ войлочныхъ 75 паръ, обручей ореховыхъ 3,000 штукъ, клепокъ дубовыхъ 300 штукъ, втулокъ 75 штукъ, брусковъ поперечныхъ 30 штукъ, клею столярнаго 5 фунт., клею простаго шубнаго 15 фунт, стекляди тонкой 5 фунт. режетъ лычныхъ 6 штукъ, ситъ волосяныхъ 6 штукъ, щетокъ для смѣтанія мякоти пороховой 5 штукъ, щетины 2 сорта 9 фунт. 22 золот. шнуру голандскаго 4 фун. 59 золот., скребницъ желѣзныхъ 6 штукъ, щетокъ 6 штукъ, холста толстаго для торбъ 12 аршинъ, столбовъ сосновыхъ длиною $5^1/_2$ аршинъ толщиною 5 вершковъ 14 штукъ, досокъ сосновыхъ длиною 4 фут. шириною 9 дюймъ, а толщиною 1 дюймъ 60 штукъ, всего на суму 619 рублей $12^3/_4$ коп. серебромъ; торгъ назначенъ 21 а переторжка 24 Іюня отъ 10 до 12 часовъ утра, въ канцеляріи помянутаго Управленія, торги будутъ производится изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи 675 статьи 1 книги 4 части свода военныхъ постановленій залогъ на 120 рублей серебромъ долженъ быть представленъ на канунѣ торга или переторжки. Условіе, поставки можно видѣть въ канцеляріи помянутаго Управленія ежедневно кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава. Мая 30 дня 1866 года.

Командиръ Варшавской Крѣпостной

3) Артилеріи, Полковникъ, Графъ.

(*N. D. 3266*). *Magistrat Miasta Łęczycy,*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze Magistratu Miasta Łęczycy dnia 14 (28) Czerwca roku bieżącego o godzinie 10 z rana odbędzie się licytacja in minus od sumy rs. 2130 kop. 44 i pół przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reperacji szlachtuza, jatek i wagarni w mieście Łęczycy.

Każdy przeto chęć mający do licytowania, zgłosi się w m-scu i czasie wyż oznaczonym i złożyć jest winien na vadium kwotę rs. 214 które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostanie a utrzymującego się zatrzymanem będzie na poczet kaucji do wysokości 1/5 części wylicytowanej sumy dokompletować się przez plus licytanta winnej.

Łęczyca d. 20 Maja (1 Czerwca) 1866 r.

Burmistrz Maciejowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łęczycy z dnia 20 Maja (1 Czerwca) b. r. podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuje się wziąść w entrepryzę reperacją szlachtuza, jatek i wagarni w mieście Łęczycy za sumę rocznie rs. N (tu wypisać literami) poddając się obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które dostatecznie są mi znane.

Stałe moje zamieszkanie w N pisałem w N dnia N roku N.

(podpisać czytelnie imię i nazwisko)

(N. D. 3415) *Magistrat Miasta Włodawy*

Starozakonny Chaim Matys Landau w wieku lat 20, syn Jojny i Fejgi z Kacenelenbogenów małżonków Landau objęty księgami ludności stałej miasta Włodawy pod Nr. domu 470 i tamże osiedlony, objawił zamiar przesiedlenia się z Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego. Zawiadamiając o tem strony inseresowane, Magistrat wzywa ich, aby z pretensjami swemi jeżeli takowe do rzeczonego Chaima Matysa Landau mają lub roszczą, od daty niniejszego ogłoszenia za miesiąc jeden zgłosili się do wspomnionego Magistratu w przeciwnym bowiem razie jeżeli do powyższego terminu niezgłoszą się, utracą prawo do dochodzenia za pośrednictwem Magistratu.

Włodawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.

Burmistrz, Broniewski.

(N. D. *3414*). *Magistrat Miasta Włodawy*

Starozakonny Majer Landau wieku lat 20 syn Haskla i Sury z Edelbergów, małżonków Landaów objętej księgami ludności stałej miasta Włodawy pod Nr. 19 domu i tamże osiedlony, objawił zamiar przesiedlenia się z Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego zawiadamiając o tem strony interesowane. Magistrat wzywa ich. aby z pretensjami swemi, jeżeli takowe do rzeczonego Majera Landau mają lub roszczą, od daty niniejszego ogłoszenia za miesiąc jeden zgłosili się do wspamnionego Magistratu, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli do powyższego terminu niezgłoszą się utracą prawo do dochodzenia za pośrednictwem Magistratu.

Włodawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.

Burmistrz, Broniewski

(*N. D. 3423*). *Sekwestrator Skarbowy I-szy Powiatu Mławskiego.*

Na mocy Reskryptu W-go Naczelnika Powiatu Mławskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Nr 5,615 podaje do publicznej wiadomości, iż w terminie dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., poczynając od godziny 2 po południu, na targu publicznym w mieście Raciążu odbywać się będzie przedemną głośna in plus licytacja, na sprzedaż stadniny dwu i trzy letniej to jest źrebców 3 i klaczek 7 razem sztuk 10, wałach cugowych karych 2 i skopów rasy poprawnej bez wełny sztuk 250, zajętych we wsi Koziebrodach na rzecz zaspokojenia podatku od wyrobionej wódki. a to za gotowiznę zaraz po przybiciu do rąk moich płacić się mającą.

w Mławie d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r.

p. o. Sekwestratora Skarbowego,

W. Gorzczyński.

(N. D. 3422) *Sekwestrator Skarbowy Iszy Powiatu Mławskiego.*

Na zasadzie reskryptu W. Naczelnika Powiatu Mławskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Nr. 5615 podaję do publicznej wiadomości, iż w terminie dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. poczynając od godziny 2 po południu na targu publicznym w mieście Raciążu odbywać się będzie przedemną publiczna głośna in plus licytacja na sprzedaż krów dojnych różnej maści i lat sztuk 28 i owiec macior rodnych sztuk 300 zajętych we wsi Komoninie na rzecz zaspokojenia podatku od wyrobionej wódki a to za gotowiznę zaraz po przybiciu do rąk moich płacić się mającą.

Mława d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r.

p. o. Sekwestratora Skarbowego,

W. Gorzczyński.

(N. D. *3421*) *Sekwestrator Skarbowy Iszy Powiatu Mławskiego.*

Na mocy Reskryptu W. Naczelnika Powiatu Mławskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Nr. 5615 podaje do publicznej wiadomości iż w terminie dnia 14 (26) Czerwca r. b. poczynając od godziny 2 po południu na targu publicznym w mieście Raciążu odbywać się będzie przedemną publiczna głośna in plus licytacja na sprzedaż okowity 78 stopnia probierza stumiarowego wiader 186 i skopów rasy poprawnej na nich będącą sztuk 180 zajętych we wsi Siemiątkowie Rogalnym na rzecz zaspokojenia podatku od wyrobionej wódki a to za gotowiznę zaraz po przybiciu do rąk moich płacić się mającą.

Mława d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 roku.

p. o. Sekwestratora Skarbowego,

W. Gorzczyński.

(N. D. *3424*). *Urząd Leśny Łaznów*

Podaje do publicznej wiadomości, że gdy licytacja na wystawienie sposobem administracyjnym budowl kompletnych na osadzie Strzelca Obrębu Wiączyń Straży tegoż nazwiska ogłoszona na dzień 25 Maja (6 Czerwca) r. b. spełzła bezskutecznie, przeto do odbycia tej naznacza termin drugi w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. od godziny 2-ej po południu w Kancelarji urzędu Leśnego w Wiączyniu gminie Nowosolna, Powiecie Łęczyckim pomiędzy miastami Łódź a Brzezinami i Stacją Kolei Żelaznej Rokiciny położonej.

Licytacja in minus rozpocznie się od sumy najwyższej rs. 400 z dodaniem drzewa bezpłatnie.

Urząd Leśny przeto wzywa poraz drugi interesentów aby w miejscu i czasie wskazanym stawili się z vadium rs 40 jakie naznacza się.

Warunki do licytacji, anszlagi i kosztorys w Kancelarji Urzędu Leśnego w godzinach biurowych przejrzeć można.

Wiączyn d 27 Maja (8 Czerwca) 1866 r.

Nadleśniczy Starszy, Wojeński.

(N. D. *3446*). *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sandomirskiego*

Na mocy upoważnienia Rady Głównej Opiekuńczej z d. 23 Maja (4 Czerwca) 1866 r. Nr. 467, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 21 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano, w Kancelarji Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sandomierskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie propinacji z karczem do szpitala Śgo Ducha i Hieronima w Sandomierzu należących, a mianowicie: a) karczmy w wsi Różkach do folwarku Głazowa należącej, przy szosie Opatowsko-Sandomierskiej położonej; b) karczmy w Głazowie wśród wsi położonej; c) karczmy w Obrazowie wśród wsi położonej; d) karczmy w Smiechowicach wśród wsi położonej; e) karczma w Wiebrzkach wśród wsi położonej. Wszystkie te karczmy wydzierżawione zostaną na rok 1 jeden, to jest na czas od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. do dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 450. Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium ilość rs. 45, inaczej do licytacji przypuszczonym nie będzie. Bliższą wiadomość o warunkach do licytacji wydzierżawienia tej propinacji powziąść można w Kancelarji Rady Opiekuńczej Powiatu Sandomierskiego codziennie wyjąwszy niedziele i święta od godziny 9 do 12 rano, a od 3-ej do 6 po południu.

Sandomierz d. 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r.

za Prezydującego,

(2) Członek Rady, Popławski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sandomierskiego z d. 7 Czerwca 1866 r., podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę propinacją należącą do dóbr własnością szpitala Śgo Ducha i Hieronima w Sandomierzu będących, w Gubernji Radomskiej, w Powiecie i Okręgu Sandomierskim położonych, a to za sumę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium rs. 45 wynoszące dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, (lub) o którego w razie nieutrzymania się odesłanie na pocztę N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać). Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. *3613*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludgarda Czarnockiego obywatela, w dobrach własnych Przesławice, Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Maksymiljana Gajewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 587 przy ulicy Długiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500, z procentem 5%, od dnia 3 (15) Marca 1866 r. i kosztami od Józefa Wolman, właściciela Nieruchomości Nr. 2742*a* w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Michała Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w dniu 16 (28) Maja 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Wiślanej pod Nr. 2742*a*, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się corocznie czynsz w ilości rsr. 9 Magistratowi Miasta Warszawy, własnością Józefa Wolman egzekwowanego dłużnika będąca, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążona, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XI w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II położona.

Stosownie do kontraktu urzędowego przed Rejentem Dziewulskim w Warszawie, na dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r. zdziałanego, nieruchomość ta została wydzierżawioną na lat sześć Stanisławowi Brzozowskiemu za cenę roczną po rsr. 100, lecz kontrakt rzeczony przez pozew na dniu 31 Maja (12 Czerwca) i 1 (13) Czerwca 1866 r. doręczony zaskarżonym został.

Na gruncie Nieruchomości powyższej, są następujące zabudowania:

1. Dom w pruski mur tynkowany, o parterze z dachem blachą krytym o ośmiu oknach.
2. Parkan w dalszym ciągu frontu z desek zbudowany, stanowiący ogrodzenie tej nieruchomości.
3. Oficyna tyłem do ulicy Gęstej postawiona z drzewa w słupy, pod pół dachem, deskami szalowana, o dwóch drzwiach i siedmiu oknach.
4. Oficyna do poprzedniej przybudowana, pod pół dachem blachą krytym o dwóch oknach weneckich.
5. Kloaka z bali w słupy pod pół dachem gontami krytym.
6. Zabudowanie z bali w słupy na podwalinie o sześciu drzwiczkach i tyluż dymnikach na chlewki przeznaczone.
7. Studnia balami cembrowana.
8. Podwórze w części kamieniami zabrukowane.

W nieruchomości tej, znajdują się następujący lokatorowie:

1. Jan Deputowski. 2. Fryderyk Buczke. 3. Herszek Zejndenbejtel. 4. Flisy czasowo przebywający.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej Nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Maksymiljana Gajewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta St. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej, powyż zajętej Nieruchomości w Warszawie dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10-ej z rana, dnia 18 (30 Lipca) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Maksymiljan Gajewski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 6 (18) Czerwca 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *3481*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Rudolfa Schönwitz kupca w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Niemirowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, tamże w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,700 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztem od sukcesorów Adama Rzętkowskiego, to jest Ludwiki Rzętkowskiej po Adamie Rzętkowskim pozostałej wdowy, oraz Józefą Adolfa i Bronisława rodzeństwa pełnoletnich Rzętkowskich współwłaścicieli dóbr ziemskich Kamień z przyległościami w Okręgu Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałych, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) i 17 (29) Lipca) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Kamień, z attynencją Budy Radycze składające się z folwarku Kamień, wsi Kamień i z folwarku pomocniczego Budy Radycze, w gminie Kamień, Parafi miasta Gąbina, Okręgu i Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego w wieście Gombinie posiedzenia swe odbywającego położone, prawem własności do egzekwowanych Ludwiki z Koźmińskich Rzętkowskiej po Adamie Rzętkowskim pozostałej wdowy, oraz Józefa, Adolfa i Bronistawy rodzeństwa pełnoletnich Rzętkowskich w spadku po Adamie Rzętkowskim przeszłych należące, i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotechnie obciążone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

A. Folwark Kamień.

1. Dwór z drzewa słomą kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Chlewek z dzewa słomą kryty.
3. Piwnica z cegły palonej murowana słomą poszyta.
4. Kloaka z drzewa.
5. Ogród owocowy rowem od pola a od zabudowań i wsi płotem z kamieni polnych otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych fruktowycch około sztuk 289, krzewy agrestu, porzeczek. pasieka pszczół z 22 pieńków złożona, sadzawka i buda przenośna dla ogrodnika.
7. Stodoła z drzewa słomą poszyta w której jest urządzona młockarnia i sieczkarnia z maneżem leżącym na zewnątrz stodoły.

W tyle tej stodoly, stoją trzy stare topolowe drzewa.

Brug z drzewa z dachem słomianym.

8. Spichrz z drzewa słoma poszyty.
9. Spichrz z drzewa słoma poszyty.

Oba te spichrze ścianami szczytowemi i dachem złączone jakby jedną całość stanowią.

10. Brug z drzewa z dachem słomianym.
11. Stodoła z drzewa słomą poszyta w tej znajduje się spichrz z podłogą.
12. Stodoła z drzewa słomą poszyta w szczycie lewym tej stodoły jest urządzony spichlerek.
13. Szopa z drzewa z dachem słomianym.
14. Podwórze pomiędzy budowlami, przy których budowlach są drzewa topolowe powysadzane.
15. Owczarnia z drzewa na podmurowaniu z kamieniem polnym słomą poszyta.
16. Budowla z drzewa słomą poszyta.
17. Obora z drzewa słomą poszyta.
18. Wołownia z drzewa słomą krytą.
19. Stodółka z drzewa słomą poszyta,
20 Stajnie i wozownie z drzewa słomą poszyte.
21. Gołębnik z drzewa gontami pobity.
22. Studnia balami cembrowana, z kołem i kubłem do łańcucha okutym, przy której jest koryto do pojenia inwentarzy.
23. Dom kuchnią zwany z drzewa słomą poszyty komin murowany mający.
24. Piwnica w ziemi ziemią pokryta.
25. Dom folwark zwany z drzewa słomą poszyty, przed frontem którego stoi drzewo kasztan.
26. Kurniki z drzewa słomą poszyte.
27. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
28. Piwnica w ziemi kamieniem polnym wybrakowana słomą poszyta.
29 Obora z drzewa.
30. Szopa z drzewa słomą poszyta.
31. Chlewek mały z drzewa słomą poszyty
32. Podwórko małe parkanem z desek ogrodzone.
33. Sadzawka w bliskości karczmy położona.
34. Karczma z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym pod jednym dachem tej karczmy jest stajnia zajezdna z drzewa.
35. Piwnica w ziemi ziemią pokryta.
36 Ogródek warzywny płotem z chrustu otoczony

Franciszek Drozdowski dzierżawi propinacją w dobrach Kamień za opłatą roczną rs. 300, dzierżawa kończy się na S ty Wojciech 1866 r. do dzierżawy i propinacji ma dodane trzy morgi gruntu.

37. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z kamieni polnych wymurowana, deskami pokryta z kominem murowanym.

Wawrzeniec Tarka kowal wykonywa roboty Kowalskie do folwarku Kamień, za co dostaje pensji złp. 400 i ordynarją żyta korcy 8, jęczmienia korcy 3, pszenicy pół korca grochu korzec, rzepnicy korzec i gruntu morgę jednę.

38. Piwnica oddzielna w ziemi ziemią przykryta.
39. Chałupa z drzewa słomą poszyta, komin murowany majaca
40. Porządkownia z drzewa słomą poszyta.
41. Chałupa z drzewa słomą kryta komin murowany mająca.
42. Chlewki z drzewa słomą kryte.
43. Dzwonek spiżowy na słupku drewnianym.
44. Chałupa z drzewa w (ogrodzie) słomą poszyta z kominem murowanym.
45 Chlew z drzewa słomą poszyty.
46. Ogród owocowy w kwaterach sieje się warzywo, w którym znajduje się drzew fruktowych sztuk około 266, krzaki agrestu,

porzeczek, malin krzewy bzu, drzew moreli pięć, winogron krzaków około sztuk 164, staw i takowy ogrodzony jest parkanem z kamieni polnych ułożonym a w części płotem z żerdzi, w około którego powysadzane są drzewe topolowe, Szmul Mordka Jerlik zadzierżawił owoc w roku bieżącym tak w tym ogrodzie jako też w ogrodzie pod Nr. 5 opisanym za rs. 45.

47. Wiatrak z drzewa gontami kryty.

48 Chałupa do młyna należąca z drzewa słomą kryta z kominem murowanym.

49. Stodoła z drzewa.

50 Chlewek z drzewa słomą kryty.

51. Obora z drzewa słomą kryta.

52. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Kazimierz Podczaski młynarz zadzierżawił wiatrak do którego należą bndynki pod Nr. 48, 49, 50, 51, 52 opisane, na lat trzy poczynające się od S-go Wojciecha r. b. 1865 za opłatą roczną rs. 100 do dzierżawy tej ma dodane gruntu 5 mogów

B. Folwark Budy Radycze.

53. Chałupa (folwark) zwana z drzewa słomą kryta komin nadmurowany mająca.

54. Chlew z drzewa słomą poszyty.

55 Chlew takiż sam

56. Stodoła z Lempacy słomą poszyta w której jest urządzony spichrz na podłodze.

57. Obora z lempacy z drzewa słomą poszyta.

58. Owczarnia z lempacy słomą poszyta.

59. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

60 Podwórze pomiędzy budynkami pod NN 56, 57, 58, opisanemi, od frontu parkanem z kamieni polnych ułożonym zamknięte.

61. Sadzawka

62 Czworak z lempacy, słomą kryty, komin nadmurowany mający

63. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

64 Chlew z drzewa pod słomą.

65. Chałupa z drzewa pod słomą z kominem nadmurowanym.

66. Stodoia z drzewa słomą poszyta.

67. Chałupa czworak z drzewa pod słomą.

68. Chlew z drzewa pod słomą.

Włościan w tej wsi osiadłych jest dziewięciu z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających w akcie zajęcia wymienionych.

C. Wieś Kamień.

69. Chałup włościańskich z drzewa słomą krytych 29 z tych 28 z kominami nadmurowanemi a jedna z kominem ze Stożyny lepionym.

70 Stodółek z drzewa pod słomą 31.

71. Chlewków takichże 61.

72. Oborek z drzewa pod słomą.

73. Wozuwek z drzewa pod słomą 6.

74 Komórka z drzewa pod słomą 1.

75. Spichlerków z drzewa 9

76. Studni drzewem cembrowanych 3

77. Sadzawek 2.

Włościan w tej wsi i komorników inaczej dniaków zwanych jest 61, z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających w akcie zajęcia wymienionych.

Stosownie do kontraktu w dniu 2 (14) Kwietnia 1865 roku prywatnie spisanego, Stanisław Dąbski od Rzętkowskich kupił lasek brzozowy oraz Dębów sztuk 600 za sumę rs. 1,000

Ogólnej rozległości dobra Kamień z przyległościami obejmują włók 68 miary nowopolskiej czyli około dziesiatyn 1,045 sażeni 1014 miary rosyjskiej, między któremi lasu brzozowego porządkowego około dziesiatyn 6, sażeni 359. dębów około sztuk 600. grunta włościan z ogrodami i siedliskami oraz nieużytkami około dziesiatym 527 sażeni 1,489.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Niemirockiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Piotrowi Falęckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego, w mieście Gombinie Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

2. Franciszkwi Tarka, Wójtowi Gminy Kamień zaś we wsi Lipińskich w Okręgu Gostyńskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu, i urzędującemu na ręce własne,

Obudwom dnia 16 (28) Sierpnia 1865 r.

Wniesione do Księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Kamień w Okręgu Gostyńskim położonych dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Listopada 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Niemirowski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 10 (22) Września 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej, w Warszawie d. 10 (22) Września 1865 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 3 (15) Grudnia 1865 r. w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 14 (26 Stycznia 1866 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549, za dobra powyższe popierający subhastację postąpił w warunkach licytacyjnych sumę rs. 10,000 od tej kwoty lub od $^{2}/_{3}$ części czacunku, jaki taksą biegłych wykrytym zostanie, zacznie się licytacja.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie jak wyżej oznaczonym, to jest w dniu 14 (26) Stycznia 1866 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr powyższych na rzecz Jana Niemirowskiego, Patrona, popierającego sprzedaż za sumę rs. 10 000, poczem Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 4 (16 Kwietnia 1866 r. godzinę 10 z rana, w terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 lub od $^{2}/_{3}$ części sporządzić się mającej taksy.

Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy oznaczony do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Kamień z powodu niegotowości taksy nie odbył się. Następnie po oddaleniu sporów wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie i Sądu Apelacyjnego powtórny termin do ostatecznego przysądzenia dóbr powyższych, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 2 (14) Czerwca r. b. wydanym, oznaczony został na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 roku, który się odbędzie na audjencji tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 29,274 kop 12 jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d 3 (15) Czerwca 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D *3615*). *Rejent Kancelarji Okręgu Sieradzkiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że nieruchomości w mieście powiatowem Sieradzu Gubernji Warszawskiej przy ulicy Kolegiackiej pod Nr. 44, na gruncie czynszowym położone, niepodzielnie na imię nieletnich Heleny Julji dwóch imion, Marji Idy Ludwiki trzech imion, Otto Ferdynanda i Aleksandra Pawła po dwa imiona mających rodzeństwa Nejbart, po Erneście Nejbart dzeci, hipotecznie uregulowane, w Sieradzu w domu pod numerem wyżej wymienionym zamieszkałych, należące składające się z domu masiv murowanego o parterze, frontem do ulicy Kolegiackiej. z zabudowań podwórzowych, ogrodu owocowo-warzywnego, parkanem w części z muru, w części z desek obwiedzionego i łąki w klasie pierwszej w Łęgach nad rzeką Wartą położonej: stykające się z własnościami Teofila Kazibłodzkiego, Franciszka Garbalskiego, Karoliny Konarzewskiej i ulicą publiczną Kolegiacką Na żądanie opieki, to jest Pauliny Najbert matki i przydanego opiekuna Augusta Rothkiel w Sieradzu zamieszkałych, na mocy dwóch uchwał rad familjinych, na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, po opinji biegłych taksatorów, po złożeniu przez nich relacji i wynalezieniu szacunku. Sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej dającemu przed Rejentem Kancelarji Okręgu Sieradzkiego Janem Sulkowskim w kancelarji tegoż. Licytacja rozpocznie się od sumy taksą biegłych wynalezionej rubli srebrem tysiąc pięćset pięćdziesiąt jeden kopiejek trzydzieści. Termin do przysądzenia przygotowawczego oznaczono na dzień trzydziestego Kwietnia (dwunastego Maja) roku bieżącego tysiąc ośmset sześdziesiąt szóstego. godzinę dziesiątą rano. Wykaz hypoteczny uchwały rady familijnej, relacja bierłych, wyrok Trybunału potwierdzający uchwały i warunki licytacyjne, opieka w kancelarji rejenta podpisanego, w dniu czwartym (szesnastym) Marca roku bieżącego złożyła, i akta te w szczególności warunki licytacyjne w każdym czasie publiczność interesowana przejrzeć może.

Jan Sulkowski

Po odbyciu w terminie dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 r. jak powyż w druku oznaczono, przygotowawczo sprzedaży w drodze publicznej licytacji Nieruchomość do nieletnich Sukcesowów Nejbart należących w Sieradzu przy Ulicy Kolegialnej pod Nr. 44 położonej którą tymczasowo Teofilowi Kowalskiemu za szacunek rsr. 1565, przysądzoną termin do odbycia licytacji i sprzedaży stanowczej tej nieruchomości w Kancelarji Rejenta Jana Sulkowskiego w Sieradzu na dzień 21 Czerwca (3 Lipca) 1866 r. godzinę 10 z rana oznaczono.

w Sieradzu dnia 2 (14) Maja 1866 r.

Jan Sulkowski

(N. D. *3583*. *Rejent Kancelarji Okręgu Błońskiego.*

Z mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. za Nr. 5525, podaje do publicznej wiadomości, że w mieście Okręgowem Błoniu na probostwie, d. 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano i dni następnych, przed podpisanym Rejentem, odbędzie się przez publiczną licytację sprzedaż ruchomości po niegdy X. Franciszku Milewskim pozostałych, a mianowicie: koni, krów, wołów, bryczek, wozów i innych sprzętów gospodarskich: zboża w ziarnie, sreber, mebli, obrazów, garderoby, pościeli i bielizny, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu uiścić się mające.

Błonie dnia 1 (13) Czerwca 1866 r,

Myśliński.

(N. D. *3580*) *Wójt Gminy Mienia.*

W skutek uchwały Rady familijnej na dniu 10 (22) Października 1865 r, w interesie nieletnich Ludwiki, Stanisława, Zofji, Wiktorji i Piotra Zakrzewskich, po Piotrze Zakrzewskim pozostałych dzieci.

Sprzedaną zostanie przez publiczną licytację in plus, osada kolonjalna czynszowa w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r., składająca się z mórg nowopolskiej miary 55 prętów 177, we wsi Rudniku w majątku Instytutowym, gminie Mienia, Powiecie Stanisławowskim, parafji Ceglów, odległe od miasta Handlowego Kałuszyna werst 4, od Warszawy mil $6^{1}/_{2}$, od miasta Powiatowego Mińska werst 10, przy drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, od traktu bitego Brzeskiego werst 3.

W głebie ziemi dobrej, bo kilka mórg wydobytej nowiny, siana zbiera się około 20 fur gruntowego, z budowlami nowo-wzniesionemi, to jest domem mieszkalnym o czterech pokojach, stodołą i oborą razem ze stajnią i chlewkami na trzodę chlewną.

Budowle ubezpieczone od ognia na rs. 1,000 daleko jednak większą mają wartość, z zasiewem ozimem i jarym, z inwentarzem żywym i martwym łubnie, według życzenia pretendenta, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,800 taksą urzędową ustanowionej, oprócz inwentarza żywego i martwego.

Pretendenci mający chęć nabycia rzeczonej osady, winni się stawić w urzędzie Wójta gminy Mienia i zaopatrzyć się w vadium do licytacji rs. 300 w terminie wyżej oznaczonym, a przy tem winni się o rzeczywistości przed terminem licytacji na gruncie przekonać, licytacja in plus odbywać się będzie w Sądzie gminnym w Kancelarji gminnej we wsi Mieni, warunki do licytacji każdego czasu przejrzane być mogą w Urzędzie Wójta gminy.

Mień d. 27 Maja (8 Czerwca) 1866 r.

Dmowski.

(N. D. 3532) W dalszym ciągu licytacji poczynając od d. 6 (18) Czerwca r b codziennie wyjąwszy świąt od godziny 4 do 7 z południa w Warszawie w domu pod Nr. 543 *B.* Elerta zwanym, prawnie zajęte wina węgierskie w różnych gatunkach partjami niemniej od 10 butelek, wina zaś grube stare w gąsiorkach w partjach stosownie do żądania zgłaszających się przez publiczną licytację sprzedawane będą.

3) *W. Supryniewicz,* Kom. przy S. A. K. P.

ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. 2893.)

Na żądanie Fryderyki Pauliny z Bergerów Liederowej, wyznania Ewangielicko Augsburgskiego w Warszawie pod Nr. 596 przy rodzicach zamieszkałej od której Józef Kokeli Adwokat Konsystorski stawać będzie.

Zapozwanym zostanie przez niniejszy zapozew edektyalny Zdzisław Teofil 2-ch imion Lieder wyznania Rzymsko-Katolickiego ostatnio w Warszawie w domu pod Nr 3100 zamieszkały, który w 4 Stycznia 1862 r. wyjechał do Bawarji a do obecnej pory do miejsca zamieszkania nie powrócił i z pobytu nie jest wiadomy, ażeby za rok jeden od daty ogłoszenia pierwszego niniejszego zapozwu, stawił się na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangielicko-Augsburgskiego w Warszawie pod Nr. 1286*a*, posiedzenia swe zwykle odbywającego na najpierwszym posiedzeniu po dniu pierwszym nowego stylu miesiąca Czerwca 1867 r. o godzinie 6-ej wieczorem zwykle miejsce mającem, i za przywołaniem sprawy, odpowiedział prawnie na wnioski powódki, która żądać będzie:

ażeby małżeństwo w dniu 26 Stycznia n. s. 1859 r. pomiędzy powódką a pozwanym w Parafii Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie zawarte z winy pozwanego rozwiązane zostały przy skazaniu go na koszta procesu.

z Zasad

Że pozwany od roku 1862 opuściwszy powódkę nie daje o sobie żadnej wiadomości, rozwód zatem z powodu złośliwego opuszczenia z winy pozwanego w myśl art. 155 prawa o małżeństwie z r. 1836 oraz stosownie do upoważnienia Konsystorza Ewangielicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 r za Nr. 1512 wydanego właściwie jest żądany.

Zaoczność zastrzega się.

Józef Kokeli.

Obrońca p. R S. Adw. Konsystorski.

(*N. D. 3595*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Marjannę Dawka żonę Jana Dawka, robotnika przy Koleji Terespolskiej, w r. z. w lasach Skuniewskich pracującego, a z Prus pochodzącego, ażeby w interesie własnym zgłosiła się do Sądu tutejszego lub o miejscu przebywania zawiadomiła, w ciągu d. 30, pod dalszemi skutkami prawa.

w Warszawie d. 2 (14 Czerwca 1866 r.

Sędzia Prezydujący

w zas. Asesor Nowakowski

(*N. D. 3566*). *Sąd Policji Prostej Wydziału Lubelskiego*

Zapozywa niniejszym Aleksandrę Zbyszeńską lat 34 mającą, wyznania prawosławnego rodem z wsi Stawiszyna córkę Józefy i Szczepana małżonków Walentowskich, wdową po Konstantym Zbyżyńskim dymisjonowanym żołnierzu z wyrobku utrzymującą się, poprzednio w mieście Krasnymstawie mieszkającą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 pod skutkami prawa w Sądzie tutejszym dla złożenia objaśnienia w sprawie przeciwko niej uformowanej o swym teraźniejszym pobyciu Sąd zawiadomiła.

Lublin d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. *3565*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

W dniu 30 Marca (12 Kwietnia) r. b. w mieście Wodzisławie, nieznany z nazwiska, imienia ani pochodzenia człowieka, lat 22 mieć mogący, włosów bląd, twarzy ściągłej, nosa i ust miernych, wąsa bardzo małega jasno bląd, ubrany w mundur żołnierski stary czarny o jednym rzędzie guzików gładkich z czerwonemi pogonami, na których była cyfra 7, kołnierzem czarnym stojącym z kantem czerwonym i koszulę perkalową w centki czerwone na dwie spinki porcelanowe białe zapiętą, spodnie czarne żołnierskie z kantem czerwonym z kieszeniami z płótna białego, gatki białe konopne, buty żołnierskie nowe, przez poderznięcie brzytwą gardła życie sobie odebrał.

Sąd na gruncie śledztwo prowadzący, nie był w możności wykrycia okoliczności, któreby o osobistości człowieka tego objaśniły. Dla tego podaje się o tem do powszechnej wiadomości, z wezwaniem, aby każdy mający jakiekolwiek w tym względzie wiadomość, takowe Sądowi tutejszemu lub najbliższemu zamieszkania udzielić zechciał.

Kielce d 30 Maja (11 Czerwca) 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Miziński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N D. 3543).

Skutkiem zwinięcia gospodarstwa w dobrach Pławno pod Radomskiem położonych,

WYPRZEDAŻ

INWENTARZY

tak żywych jak martwych, rozpocznie się w dobrach tych d. 19 Czerwca r. b.

(9294—3)

(N. D 3612). Za pośrednictwem cesji prywatnej nabyłem las do dóbr Skrzynien w Powiecie Włocławskim położonych należący. **Kontrakt** zaś wraz **z Cesją** skradziony mi został. Ostrzega się przeto niniejszym, iżby nikt od osoby nie posiadającej do tego prawnej legitymacji, lasu tego ani w całości, ani w części, ani też drzewa w partjach z tego lasu zakupować nie ważył się, albowiem sam sobie winę przypisaćby musiał, gdyż proces przeciwko przestępcy na drodze karnej został już wytoczony.

(9359—1) *Z. Bursztyn i Spółka z Płocka.*

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.